



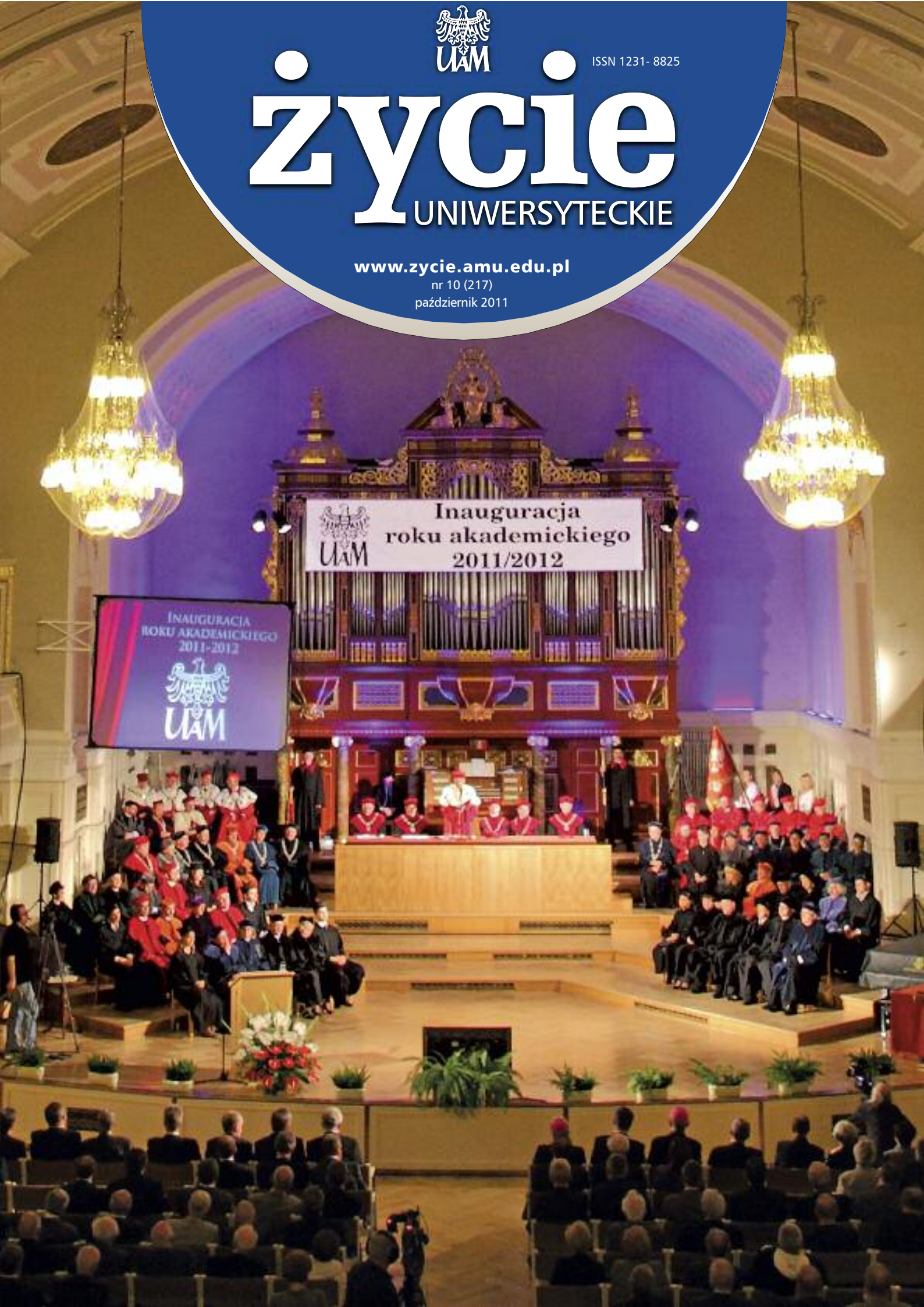
ISSN 1231- 8825

# życie

## UNIwersYTECKIE

[www.zycie.amu.edu.pl](http://www.zycie.amu.edu.pl)

nr 10 (217)  
październik 2011



Inauguracja  
roku akademickiego  
2011/2012

INAUGURACJA  
ROKU AKADEMICKIEGO  
2011-2012







Promocje doktorskie i przemarsz Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej



FOT. 3X MACIEJ WĘCZYŃSKI

## OŚWIADCZENIE

W artykule prasowym Filipa Rdesińskiego i Grzegorza Brońskiego, który został opublikowany w numerze 40 tygodnika „Gazeta Polska” z dnia 5 października 2011 roku, znalazły się nieprawdziwe informacje pomawiające moją osobę a zarazem szkalujące dobre imię Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W związku z treścią materiału prasowego rozważam możliwość skierowania sprawy na drogę sądową.

**Prof. dr hab. Bronisław Marciniak**  
Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## 4 | WYDARZENIA

- Kalendarium

## 6 | WYDARZENIA

- Odkrycie krystalografów UAM
- Konferencja Grupy Santander
- Nowi członkowie Polskiej Akademii Umiejętności
- Bogdan Marciniak złotym medalistą Uniwersytetu Wrocławskiego

## 7 | WYDARZENIA

- Stypendia naukowe Rektora
- UAM dla profesorów tytułanych

## 8 | WYDARZENIA

- Pamiętano o ogrodach
- Nowe życie pałacu w Gułtowach

## 9 | WYDARZENIA

- Po optymizm na WNPiD

## 10 | WYDARZENIA

- „Byleby Irenka mówiła po polsku...”
- U nas nadal się kręci
- Medycy i akustycy

## 11 | Z NOWYM PRAWEM

- Rok zmian

## 12-17 | INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2011/2012

- „Uniwersytet promienieje dostojnością”
- Przemówienie inauguracyjne 2011/2012
- Palmy Uniwersyteckie dla prof. Jerzego Kmity
- Medale dla wybitnych

## 18-21 | WYKŁAD INAUGURACYJNY

- Promodernizacyjna misja uniwersytetu

## 22-23 | MY I ŚWIAT

- Rosyjskie lato na UAM
- Medal dla prof. Aleksandra Smirnowa
- Na granicy

## 24 | NA TOPIE

- Po pierwsze Stanford

## 25 | MY I ŚWIAT

- Erasmus, czyli w tygłu kulturowym Europy

## 26-27 | NASZ UNIWERSYTET

- Dzień Języków
- 6 000 drzwi do kariery

## 28 | POD LUPĄ

- Obserwowanie kultury

## 29 | KSZTAŁTOWANIE ŚRODOWISKA

- Hydrogeologów najazd na Żerków

- Kultura muzyczna – w świetle badań

## 30 | NASZ UNIWERSYTET

- Księga Sędziów
- Miłosz od Wschodu do Zachodu

## 31 | NASZ UNIWERSYTET

- Brąz dla tenisistów UAM

Na okładce: Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2011/2012

# F | e | s | z



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Konferencja pt. „Akademicki Poznań – współczesność i przyszłość” odbyła się w Urzędzie Miejskim



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Otwarcie „XV Dni Książki Naukowej”



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Przedszkole „Parkowe Skrzaty” Fundacji UAM wita pierwszych przedszkolaków



**ŻYCIE**  
UNIWERSYTECKIE

UAM POZNAŃ  
nr 10 (217) | październik 2011

**Wydawca:**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Rektorat, 67-712 Poznań,  
ul. Wieniawskiego 1

e-mail: [redakcja@amu.edu.pl](mailto:redakcja@amu.edu.pl)  
[www.zycie.amu.edu.pl](http://www.zycie.amu.edu.pl)

**Redaktor naczelny:**

Jolanta Lenartowicz, [jolenmedia@gmail.com](mailto:jolenmedia@gmail.com)

**Stali współpracownicy:**

**Teksty:** Adam Barabasz,  
Danuta Chodera-Lewandowicz, Filip Czekala,  
Marcin Krupka, Marcin Piechocki, Romuald Polczyński,  
Maria Rybicka, Anna Zielińska

**Zdjęcia:** Maciej Męczyński, Maciej Nowaczyk  
[fotouam@amu.edu.pl](mailto:fotouam@amu.edu.pl)

**Adres redakcji:**

61-701 Poznań, ul. Fredry 10

**Biuro redakcji:** Marta Dzionek

**Zdjęcia na okładkach:** Maciej Męczyński

**Korekta:** Maria Rybicka

**Opracowanie graficzne:** Agata Rząsa

**Druk:** DRUKARNIA GEOKART

36-007 Krasne 178 a

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, zmiany tytułów.

Za treść zamieszczanych ogłoszeń, reklam i komunikatów redakcja nie odpowiada. Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.



# Kalendarium

▶ W dniach 22-25 września 2011 r. w Opolu odbyło się LXXXVII walne zgromadzenie delegatów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, podczas którego dokonano wyboru nowych władz na kadencję 2011-15. We władzach Towarzystwa znaleźli się pracownicy Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM – prof. Michał Buchowski objął funkcję prezesa (3 kadencja), dr Anna Weronika Brzezińska została skarbnikiem (2 kadencja), a prof. Waldemar Kuligowski został wybrany na zastępcę członka zarządu (1 kadencja).

▶ 26 września w Sali Białej Urzędu Miasta odbyła się konferencja pt. „Akademicki Poznań – współczesność i przyszłość”. Organizatorem było Kolegium Rektorów Miasta Poznania, Polska Akademia Nauk Oddział w Poznaniu oraz Miasto Poznań. Moderatorami spotkania byli: prof. Jacek Guliński, prorektor UAM ds. programów europejskich i współpracy z gospodarzką – oraz Tomasz J. Kayser, wiceprezydent Poznania.

▶ X zwyczajne posiedzenie Senatu UAM odbyło się 26 września 2011 r. Pierwsza część posiedzenia Senatu UAM z udziałem zaproszonych prodziekanów, dyrektorów instytutów, kierowników jednostek ogólnouniwersyteckich i międzywydziałowych oraz kierowników jednostek administracyjnych odbyła się w Sali XVII w Collegium Minus. Podczas obrad prof. Bronisław Marciniak przedstawił zarówno sprawozdanie zespołu rektorskiego za rok akademicki 2011/2011, jak i plan pracy władz rektorskich na zbliżający się rok 2011/2012. Z kolei Agnieszka Palacz, z – ca kwestora zreferowała stan finansów uczelni za I półrocze 2011 roku. Następnie prorektorzy przedstawili stan prac nad nowelizacją Statutu UAM oraz stan rekrutacji na rok akademicki 2011/2012. Druga część obrad Senatu miała miejsce w Bibliotece Uniwersyteckiej. Po przedstawionych przez rektora i prorektorów komunikatach dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej przedstawił perspektywy jej rozwoju. Następnie Senat podjął uchwały w następujących sprawach: wygaśnięcia mandatu przedstawicieli studentów w Senacie: Klaudii Hojan i Katarzyny Melcer; regulaminu studiów na kierunku „kulturoznawstwo”, specjalność „komunikacja międzykulturowa”, prowadzonych wspólnie przez Wydział Nauk Społecznych UAM oraz Wydział Kulturoznawstwa Uniwersytetu Europejskiego Viadrina. Senat UAM pozytywnie zaopiniował: przedłużenie zatrudnienia na stanowisku pracownika naukowego: prof. Józefa Barnasia, prof. Stefana Jurgi, prof. Bogdana Marcińca; mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego: ks. prof. Marka Pyca, prof. Oresta Krasivskiego, prof. Tatiany Kosmedy; ponowne mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony prof. Alicji Sakaguchi. Wyraził również zgodę na zatrudnienie w Instytucie Filologii Angielskiej dr. Ronalda Cole na stanowisku profesora wizytującego w wymiarze 1/10 etatu. Wskazał kandydatów na członków Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz przychylił się do wniosku o przyznanie Medalu za Zasługi dla UAM prof. Keithowi E. Gubbinsowi. Pozytywnie zaopiniował recenzje: prof. Sławomiry Wronkowskiej – Jaśkiewicz w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa prof. Macie-

jowi Zielińskiemu przez Uniwersytet Łódzki oraz prof. Pawła Domańskiego w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa prof. Fulvio Ricciemu przez Uniwersytet Wrocławski. Na zakończenie obrad członkowie Senatu UAM zatwierdzili umowy o współpracy pomiędzy UAM a: Korea Basic Science Institute Daejeon (Korea Południowa), Ariel University Center of Samaria (Izrael), National Corporation for Antiquities and Museums (Republika Sudanu) oraz aneks do umowy o współpracy pomiędzy UAM a Tianjin University of Technology (Chińska Republika Ludowa). Wgląd w uchwały Senatu UAM jest możliwy w rektoracie (pokój 107) oraz na stronie [www.amu.edu.pl](http://www.amu.edu.pl).

opr. Dominika Narożna

▶ Na Wydziale Neofilologii UAM w dniach od 29 do 30 września odbyła się IV międzynarodowa konferencja łatgalistyczna pt. „Dokumentowanie zagrożonych języków i kultur – od tradycyjnych zapisów do zasobów cyfrowych w 120. rocznicę wydania *Łotyszy Inflant Polskich Stefanii Ulanowskiej*”. Jest to publikacja dokumentująca tradycyjną kulturę i mowę łatgalską drugiej połowy XIX wieku. W trzech tomach zawarto opis etnograficzny Łatgalii i obszerny zbiór tekstów folklorystycznych.

▶ W Instytucie Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie w dniach od 14 do 15 października odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Kultura, Media, Etyka. Media w perspektywie etycznej i kulturowej w kontekście rewolucji teleinformatycznej”. Gwałtowne zmiany, zachodzące w obszarze komunikacji (rozwój ICT, wzrost znaczenia Internetu jako medium masowego, rozwój międzynarodowych korporacji medialnych) pociągają za sobą zmiany w obszarze tradycyjnie zależnym od sposobów ludzkiej komunikacji, jakim jest szeroko pojęta kultura. Konferencja była próbą podniesienia międzynarodowej dyskusji na temat skali, w jakiej rewolucja teleinformatyczna zmienia znany nam świat, oparty na pewnych fundamentach kulturowych.

▶ 15 października odbyła się Gala Siermierzca Turnieju Inauguracyjnego nowej sali siermierczej UAM „O Puchar Rektora UAM”. Organizatorami byli Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UAM Poznań, KU AZS-UAM Poznań oraz Warta – Muszkieterowie Poznań. W spotkaniu udział wzięli siermierze z Francji i Ukrainy.

▶ W opublikowanym tegorocznym rankingu międzynarodowego konkursu marketingu internetowego The Google Online Marketing Challenge 2011 wśród najlepszych pięciu europejskich zespołów znalazł się zespół studentów Technicznych Zastosowań Internetu startujący z Wydziału Fizyki UAM (opiekun dr Wojciech Czart). Zespół prowadził kampanię dla witryny przedsiębiorstwa handlowo – usługowego Wioldar (Wioldar.com) zajmującego się sprzedażą i montażem usług związanych z ogrzewaniem i wentylacją mieszkań. Skład zespołu: Marianna Wiśniewska (kapitan, UEP), Małgorzata Janińska (UAM), Norbert Leśniewski (UEP), Paweł Frieske (UAM), Milena Sobolewska (UEP), Anna Szklarek (UAM).

m. dz.





FOT. MACIEJ NOWACZYK



FOT. MACIEJ NOWACZYK



FOT. MACIEJ NOWACZYK



FOT. DOROTA PISUKA



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI



# Odkrycie krystalografów UAM

**W najnowszym numerze Nature Struct. Mol. Biol. 18 (2011) ukazała się praca zatytułowana „Crystal structure of a monomeric retroviral protease solved by protein folding game players”, donosząca o bezprecedensowym wyznaczeniu struktury krystalicznej białka retrowirusa, proteazy, w formie monomeru.**

Autorami odkrycia są biochemicy z Czeskiej Akademii Nauk w Pradze, bioinformatycy z Uniwersytetu Waszyngtona w Seattle (USA) oraz grupa krystalografów z Zakładu Krystalografii UAM, kierowana przez prof. Mariusza Jaskólskiego. W jej skład wchodzi dr Mirosław Gilski, dr Szymon Krzywda oraz Maciej Kaźmierczyk, student Wydziału Chemii UAM.

Proteaza retrowirusów, w tym retrowirusa HIV, jest niezbędnym ogniwem w cyklu infekcyjnym, a zaprojektowane na podstawie jej struktury inhibitory stosowane są jako leki, podawane chorym na AIDS. Skuteczność terapii inhibitorami ograni-

czona jest przez ogromną zmienność genetyczną wirusa HIV, która prowadzi do oporności na lek. Konieczne jest więc ciągle poszukiwanie nowych dróg blokowania enzymu.

Jedną z koncepcji zakłada przeciwdziałanie dimeryzacji proteazy, tj. łączeniu się dwóch kopii tego białka (monomerów) w docelowy enzym. Problem polegał dotąd na tym, że nikomu nie udało się uzyskać kryształów proteazy HIV w formie monomeru.

Kryształy tego białka otrzymano w pracowni prof. Jaskólskiego oraz zarejestrowano dla nich obraz dyfrakcji rentgenowskiej, wykorzystując w tym celu promieniowanie jednego z największych europejskich ośrodków synchrotronowych DESY w Hamburgu.

Znając strukturę monomerycznej proteazy retrowirusowej będzie można projektować skuteczniejsze leki dla chorych na AIDS, wycelowane na zablokowanie dimeryzacji tego enzymu.

**Robert Pietrzak**

## Konferencja Grupy Santander

Strategie współpracy międzynarodowej w poszukiwaniu wysokiej jakości, dobrej renomy oraz źródeł finansowania – pod tym hasłem odbywało się w dniach od 6 do 7 października br. na UAM spotkanie Grupy Santander. Podczas jego trwania zaprezentowano najlepsze w tej mierze praktyki, stosowane przez rozma-

ite uczelnie. Grupa Santander to organizacja założona w 1992 roku w Hiszpanii, skupiająca uniwersytety europejskie. Powstała, aby polepszyć przepływ informacji w zakresie programów wymiany akademickiej i ułatwić nawiązywanie kontaktów pomiędzy uczelniami.

**Joanna Janas**

## Nowi członkowie Polskiej Akademii Umiejętności

Członkowie Polskiej Akademii Umiejętności spotykają się rokrocznie w czerwcu na Walnym Zgromadzeniu, by dokonać podsumowania działalności oraz przyjąć do swojego grona nowych członków czynnych i członków korespondentów. W tym roku, decyzją Walnego Zgromadzenia Polskiej Akademii Umiejętności, w poczet jej członków przyjęto dwóch profesorów z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Członkiem czynnym PAU został prof. dr hab. Krzysztof Meyer z Katedry Muzykologii Wydziału Historycznego (WYDZIAŁ VI TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ PAU), a członkiem korespondentem – prof. dr hab. Tadeusz Witczak z Instytutu Filologii Polskiej Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej (WYDZIAŁ I FILOLOGICZNY PAU).

## Bogdan Marciniak złotym medalistą Uniwersytetu Wrocławskiego

Podczas uroczystej jubileuszowej inauguracji nowego roku akademickiego 2011/2012 Złoty Medal Uniwersytetu Wrocławskiego z rąk prof. Marka Bojarskiego, rektora UWroc., przyjął prof. Bogdan Marciniak z UAM, światowej rangi specjalista od chemii krzemu i katalizy metaloorganicznej.

Profesor Marciniak od ponad 25 lat współpracuje z chemikami Uniwersytetu Wrocławskiego. Owocem tej współpracy są wspólne badania i publikacje, wśród nich chociażby 9 tomów z serii „Education in Advanced Chemistry”. Należy też wspomnieć, że wynikiem poznańsko-wrocławskiej współpracy była wspólna organizacja 17. Międzynarodowego Sympozjum Katalizy Homogenicznej w 2010 roku.

**Ewa Kolanus**



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

# Stypendia naukowe Rektora UAM dla profesorów tytularnych

22 września 2011 r. odbyła się uroczystość wręczenia profesorom tytularnym stypendiów naukowych rektora UAM. Stypendia te mogą otrzymać profesorowie, którzy m. in. legitymują się wybitnymi osiągnięciami w pracy naukowej i są wszechstronnie zaangażowani w pracę na rzecz uniwersytetu.

## **Lista profesorów, którzy otrzymali stypendia naukowe Rektora UAM:**

### **Wydział Biologii i Ogród Botaniczny**

Prof. Anna Goździcka – Józeffiak  
Prof. Artur Jarmołowski  
Prof. Tomasz Osiejuk

### **Wydział Chemii**

Prof. Henryk Koroniak  
Prof. Marek Kręglewski  
Prof. Grzegorz Schroeder

### **Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej**

Prof. Krystyna Bartol  
Prof. Zdzisława Krążyńska  
Prof. Dobrochna Ratajczak

### **Wydział Fizyki**

Prof. Grzegorz Kamieniarz  
Prof. Ryszard Tanaś  
Prof. Tadeusz Michałowski

### **Wydział Historyczny i Instytut Kultury Europejskiej**

Prof. Witold Molik  
Prof. Maciej Serwański  
Prof. Michał Buchowski

### **Wydział Matematyki i Informatyki**

Prof. Roman Murawski  
Prof. Witold Wnuk

### **Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych**

Prof. Jerzy Cierniewski  
Prof. Tadeusz Stryjakiewicz

### **Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa**

Prof. Marcei Kosman

### **Wydział Nauk Społecznych**

Prof. Marek Kwiek

### **Wydział Neofilologii**

Prof. Katarzyna Dziubalska – Kołaczyk  
Prof. Czesław Karolak  
Prof. Jerzy Pogonowski

### **Wydział Prawa i Administracji**

Prof. Feliks Zedler

### **Wydział Teologiczny**

Ks. Prof. Bogdan Poniży



# Pamiętano o ogrodach



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Kiedy z kampusu „Szamarzewo” politolodzy wyprowadzali się na Morasko, nie bez pewnego sentymentu śpiewano: „Pamiętajcie o ogrodach, przecież stamtąd wyszliśmy”. No i spełniło się. Przynajmniej po części, bo z początkiem roku akademickiego ukończono pierwszy etap modernizacji tego starego obiektu. Dzięki temu to już dziś nie te same budynki, nie to samo otoczenie.

**K**ampus zyskał nowe oblicze – zniknęły walące się garaże, remontowi poddana została droga dojazdowa: ul Paszty. Budynki są odświeżone i odmalowane - to na pierwszy rzut oka. Zakres prac przeprowadzonych na Szamarzewie jest znacznie szerszy.

Przede wszystkim będzie w pomieszczeniach cieplej. To skutek prac wykonanych w ramach projektu *Termomodernizacja budynków dydaktycznych UAM*. Budynki miały nieocieplone ściany i nieszczelną stolarkę okienną, nic więc dziwnego, że było tu po prostu zimno. Żeby to zmienić i podnieść temperaturę w pomieszczeniach, ściany i stropodachy budynków zostały ocieplone styropianem, drewniane okna i drzwi wymienione na nowe. Sprawność instalacji c. o. podwyższona została także poprzez modernizację węzła cieplnego, wymianę instalacji, regulację instalacji oraz wymianę grzejników. Zgodnie z danymi z audytów energetycznych budynków, po przeprowadzeniu wskazanych prac spodziewany jest nie tylko wzrost temperatury w pomieszczeniach, ale także znaczny spadek zapotrzebowania na energię ciepl-

ną. Tym samym realizacja projektu przyczyni się nie tylko do dogrzania sal i pomieszczeń, ale także do zwiększenia efektywności energetycznej opisanych budynków, przez co znacząco wpłynie na obniżenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery (dotyczy kotłowni gazowej).

Dzięki staraniom podjętym przez uczelnię przedsięwzięcie to uzyskało jesienią br. wsparcie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na kwotę 1 511 854 zł. Projekt był realizowany w ramach priorytetu III Środowisko przyrodnicze, działania 3.2 Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W obiektach „Na Ogrodach” stało się też wygodniej i estetyczniej. W budynku D zamontowano windę, wyremontowano sanitariaty, sale wykładowe, salę gimnastyczną. W sumie na prace modernizacyjne wydatkowano 4 715 584 zł. A to dopiero pierwszy etap. Projekty przewidują etapy dalsze - powstać tu ma dla potrzeb Wydziału Nauk Społecznych i Wydziału Nauk Edukacyjnych nowy budynek o wartości ponad 24 milionów zł. **len**

## Nowe życie pałacu w Gułtowach

**Nigdy jeszcze w swojej historii pałac w Gułtowach nie wyglądał tak pięknie, nie był tak całościowo i dokładnie odrestaurowany - podkreślano podczas wrześniowego spotkania, na którym pałac po długim i trudnym (bo przerwanym pożarem) remoncie oddany został do użytku.**

Przy tej okazji prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM, przypomniał, że pałac w Gułtowach, zbudowany w latach 1780-85 przez Ignacego Bnińskiego, od 1910 r. stanowił własność Adolfa Bnińskiego, wojewody poznańskiego, delegata rządu emigracyjnego RP na Ziemię Zachodnie.

W dniu 6 czerwca 1995 dzięki rocznym staraniom i licznym zabiegom prof. Jerzego Fedorowskiego, pełniącego wówczas funkcję rektora UAM - Franciszek Przybyłowicz, dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa przekazał uniwersytetowi pałac i park na własność.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że tego samego dnia Wacław Hilary Bniński, reprezentujący Marię Bnińską - Harrison, który specjalnie na podpisanie aktu przyleciał z USA, potwierdził, że pałac i park stał się własnością UAM, a ponadto w imieniu mocodawczyni rzekł się prawa do gruntów rolnych, łąk i lasów w przypadku odzyskania prawa własności od Skarbu Państwa przez rodzinę Bnińskich i przekazał wszystkie dobra naszej uczelni.

W uroczystości oddania pałacu do użytku udział wzięły nie tylko władze uniwersytetu, lecz także przedstawiciele władz lokalnych, jak również wielu instytucji i firm, które przyczyniły się do ukończenia remontu. A prac wykonano wiele: od budowlanych poczynając, na instalacyjnych i elektrycznych kończąc. Prowadzono je w pałacu, wozowni i oficynie. Dzięki zaangażowaniu wielu osób pałac stał się obiektem pięknym, przystosowanym do organizowania konferencji, sympozjów czy szkoleń. Jest tam teraz 8 sal konferencyjnych oraz 44 miejsca hotelowe. Inwestycja została sfinansowana ze środków MNiSW oraz własnych uczelni w wysokości 20,9 mln zł. Dziękując wszystkim, rektor podkreślił: *Mam nadzieję, że obiekt ten będzie dobrze służył wspólnocie akademickiej naszej uczelni. Wszystkich obecnych zachęcam do organizowania jak największej liczby konferencji i narad w Gułtowach.* **O-len**



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI



# Po optymizm na WNPiD

Opracowane zostały wyniki ogólnouniwersyteckiej ankiety, oceniającej jakość kształcenia, skierowanej do nauczycieli akademickich, firmowanej przez Radę ds Jakości Kształcenia UAM. Ankiety wypełniano w systemie USOS, dobrowolnie i anonimowo.

Może martwić, że w takich badaniach bierze udział wciąż niewielu nauczycieli akademickich, bo średnio tylko 17 proc. Najbardziej chętni okazują się ci, którzy są dobrze otrząskani z internetem czyli matematycy i informatycy oraz ci, którzy zawodowo stykają się z ankietami czyli WNS i WSE. Absolutnym rekordzistą jest Studium Języków Obcych, w którym ankietę wypełniło 41 proc. pracowników. Najmniejszy, ledwie kilkuprocentowy udział wzięli historycy i teologowie.

Jak można się było spodziewać, średnio wyszło... średnio. I tak np. warunki, w jakich prowadzone są zajęcia, oceniono na mniej więcej trzy z plusem. Najwyżej oceniono harmonogram zajęć, a najniżej – poziom umiejętności studentów. Najbardziej zadowoleni z mądrości swoich studentów są politolodzy i dziennikarze, najmniej geografowie i geologowie. Złe zachowanie studentów na zajęciach jest jedną z największych przeszkód, utrudniających pracę dydaktyczną. Z kolei, zdaniem wykładowców, najkulturalniejsi studenci są na filologii polskiej i klasycznej, a najgorzej wychowani na Wydziale Geografii i Geologii oraz – uwaga! – wśród przyszłych pedagogów. Z kolei matematycy i biologowie są najbardziej rozczarowani słabym zainteresowaniem studentów zajęciami. Oni też, razem z fizykami, są najbardziej zaniepokojeni wciąż obniżającym się poziomem kandydatów. Gdzie natomiast studenci żywo interesują się zajęciami? Na prawie, teologii i w Kaliszu.

Pod średnią „trójki z plusem” kryją się różne ciekawe skrajności. W ocenie warunków lokalowych (komfort, estetyka i wentylacja) UAM wciąż dzieli się na „bogatą Północ” i „biedne Południe”. Gdy wydziały „morskie” i nowe prawo dają tu prawie piątkę, to historia, WNS i neofilologia prawie „dwójkę”. Podobne wyniki są, jeśli chodzi o wypo-

sażenie sal i laboratoriów, a także liczebność grup, przy czym tutaj zadowolonych „morskich” wyłamuje się Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, narzekający na zbyt dużą liczebność grup nawet bardziej niż pedagogzy i WNS.

To ocena warunków zewnętrznych. A jak oceniają sami siebie nauczyciele akademicy? Wysoko. Aż 75 proc. dobrze i bardzo dobrze – trójki wystawiają sobie tylko teologowie oraz geografowie z geologami, a najlepiej oceniają się matematycy i informatycy. Za najsilniejszą stronę uniwersytetu uważają badani wykwalifikowaną i kompetentną kadre, a za najsłabszą – zły program studiów i złą organizację dydaktyki – przy czym w tej ostatniej ocenie też występują duże różnice między wydziałami. Swoją własną działalność dydaktyczną oceniają badani średnio na czwórkę z plusem, przy czym samoocena rośnie wraz ze stażem pracy. Niemal wszyscy wystawiają sobie bardzo dobre oce-

” Aż 75 proc. nauczycieli akademickich ocenia się na bdb i db

ny z punktualności i obowiązkowości (najbardziej obowiązkowy jest w swojej ocenie Wydział Chemii, najmniej prawnicy, teologowie i geografowie z geologami). Jeśli chodzi o przygotowanie merytoryczne, pasję, innowacyjność – prawie wszyscy wystawiają sobie dobre i bardzo dobre oceny. Aż 80 proc. twierdzi, że aktualizuje swoje zajęcia co rok, 19 proc. co dwa lata, przy czym, co ciekawe, najrzadziej robią to na Wydziale Chemii i WNS, a więc właśnie tam, gdzie zdawałoby się, że każdy rok przynosi duże nowości w nauce.

Ciekawe zjawisko dało się wysledzić na WNPiD – tam, choć pracownicy uważają, że brak odpowiednio wykształconej kadry

jest najsłabszą stroną wydziału, to równocześnie najwyżej oceniają własną działalność dydaktyczną i to niemal we wszystkich aspektach. Można więc powiedzieć, że choć nie czują się wykwalifikowani, są... bardzo dobrzy.

Aż 75 proc. nauczycieli akademickich czuje się często wypalonych – tylko 21 proc. nigdy. Najrówniej trzyma się teologia i historia, ale często na tym samym wydziale jest równie wielu bardzo wypalonych, jak i tych, co nigdy nie gasną.

Jakiej pomocy od macierzystej uczelni oczekują? Najczęściej (61 proc.) zakupu sprzętu i materiałów dydaktycznych oraz podręczników (53 proc.). Najmniej potrzebna wydaje się im hospitacja zajęć i kurs pedagogiczny, ale są tu duże różnice. Bo na przykład na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa w ciągu ubr hospitowano 100 proc. zajęć, gdy na Wydziale Chemii czy WNS tylko 25 proc. zajęć. A jeśli chodzi o kurs emisji głosu to np. na Wydziale Teologii nikt nie chce go zdecydowanie, podczas gdy na Wydziale Prawa, WNPiD czy w Studium Języków Obcych chce go pilnie nawet ponad połowa badanych.

O ile najbardziej optymistycznym, zadowolonym i zarazem dobrze oceniającym się wydziałem jest Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, to pewną zagadką pozostaje, dlaczego Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, mający nową siedzibę, wielu chętnych kandydatów i ciekawe specjalności, w tych badaniach wypada najbardziej niewesoło, skarżąc się na wiele niedogodności i dość nisko się oceniając.

Teraz zobaczymy, co o tym sądzą studenci. Zakończyła się druga edycja badań ankietowych, skierowanych do studentów i wkrótce poznamy ich wyniki.

**Maria Rybicka**

## Zagrali o staż

Konkurs „Grasz o staż” to wspólne przedsięwzięcie „Gazety Wyborczej” oraz firmy PwC. Jest przeznaczony dla studentów III, IV i V roku, studentów studiów licencjackich albo inżynierskich oraz studentów I i II roku magisterskich studiów uzupełniających. Mogą w nim startować również absolwenci, pod warunkiem, że nie ukończyli jeszcze 30 lat. Dzięki kon-

kursowi młodzi ludzie, rozwiązując zadanie konkursowe z interesujących ich dziedzin, mogą wykazać się wiedzą i kreatywnością, a osiągając najwyższą ilość punktów za rozwiązane zadania, mają przywilej zdobywania doświadczenia zawodowego w renomowanych firmach i instytucjach w całym kraju. W tegorocznej, 16. edycji konkursu, tytuł laureata otrzy-

mało 12 absolwentów i studentów UAM.

1. Piotr Chwiedziejewicz
2. Hanna Kasperek
3. Bruno Mańczak
4. Rafał Matczyński
5. Maciej Olejnik
6. Małgorzata Pawłowska
7. Katarzyna Plewa
8. Justyna Różańska



9. Sonia Stankiewicz  
10. Maciej Szymański  
11. Natalia Wrońska  
12. Agnieszka Ziółkowska  
W ciągu 16 lat trwania konkursu nagrody ufundowało prawie 600 pracodawców ze wszystkich sektorów gospodarki, przedstawiciele różnych branż, a laureatami konkursu zostało ponad 2,3 tys. osób. **na**

# „Byleby Irenka mówiła po polsku...”



**W tym roku przypada setna rocznica przyznania II Nagrody Nobla największej polskiej uczonej – Marii Skłodowskiej – Curie i trwa jeszcze poświęcony jej rok.**

Dla UAM jest to wyjątkowa okoliczność, gdyż noblistka była pierwszym naukowcem uhonorowanym przez tę uczelnię godnością doktora honoris causa. Tegorocznemu jubileuszowi towarzyszył cykl wykładów, pokazów oraz wystaw zorganizowanych w kwietniu na Wydziale Chemii UAM pod wspólnym tytułem *Życie i dzieło Marii Skłodowskiej – Curie. Kobiety w nauce*. Z tej też okazji Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu wydało interesującą publikację

pióra Jana Gasparsa. Autor – historyk sztuki i doktorant na Wydziale Historycznym UAM – przygotował opracowanie nieznannej korespondencji Marii Skłodowskiej – Curie do zapomnianej poznańskiej nauczycielki, tłumaczki i działaczki społecznej Janiny Dygat. Książka pod tytułem *„Byleby Irenka mówiła po polsku... Z nieznannej „poznańskiej” korespondencji Marii Skłodowskiej – Curie do Janiny Dygat”* ukazuje bardzo ciekawe tło powstania listów noblistki, rzucając zarazem nowe światło na jej związki z paryską Polonią w początkowym okresie wrastania w francuską rzeczywistość.

**„Byleby Irenka mówiła po polsku... Z nieznannej „poznańskiej” korespondencji Marii Skłodowskiej-Curie do Janiny Dygat”**

Autor: Jan Gaspars

Wstęp: prof. dr hab. Bronisław Marciniak  
stron 44

20 ilustracji

Wydawnictwo Naukowe UAM

Poznań 2011

## U nas nadal się kręci

**W ramach konkursu na film promujący UAM: „U nas się kręci” studenci naszej uczelni prezentowali swoją wizję UAM w obiektywach kamer. W maju poznaliśmy laureatów, którym jury przyznało I, II oraz III miejsce. Teraz ich prace ocenia internauci.**

Czy werdykt wydany przez użytkowników Internetu będzie podobny do not wystawionych filmom przez ekspertów? Już wkrótce będzie można się o tym przekonać – rozpoczynamy bowiem wybór Nagrody Publiczności.

W dniu inauguracji roku akademickiego 2011/2012 na stronie UAM zostało umieszczonych 6 filmów, które zdobyły najwyższe oceny jury. Aż do zakończenia zajęć dydaktycznych w semestrze zimowym, tj. do 29 stycznia 2012 roku, można oddać głos na ten film, który spodoba się najbardziej. Wystarczy wejść na portal studenta lub portal kandydata strony [www.amu.edu.pl](http://www.amu.edu.pl) i znaleźć odnośnik do strony wyboru Nagrody Publiczności. Po rejestracji i zalogowaniu możliwe jest oddanie przez jedną osobę jednego głosu.

**Agnieszka Książkiewicz**



<http://amu.edu.pl/informacje-dla/mediow/u-nas-sie-kręci-wybor-nagrody-publicznosci>

## Medycy i akustycy

**X** konferencja „Akustyka w Audiologii i Foniatrii” odbyła się w czerwcu tego roku. Od momentu, kiedy w roku 1992 Instytut Akustyki rozpoczął kształcenie na poziomie licencjatu protetyków słuchu, było rzeczą oczywistą, że musi się ono odbywać przy współpracy lekarzy laryngologów, audiologów, foniatorów i logopedów. Inicjatywa prof. Edwarda Hojana, ówczesnego dyrektora Instytutu, spotkała się z poparciem władz i pracowników Katedry i Kliniki Foniatrii i Audiologii Akademii Medycznej w Poznaniu. Minione 10 lat to rzeczywistość, autentyczna współpraca pracowników obu uczelni. Pewnym dopełnieniem współpracy były odbywające się od roku 2002 coroczne konferencje akustyków, audiologów, foniatorów i zawodowych protetyków słuchu. Udział w konferencjach brały niemal wszystkie firmy zainteresowane produkcją i dystrybucją aparatów słuchowych, prezentując produkty na towarzyszących konferencjom wystawach. Jubileusz zbiegł się z przekazaniem pałeczki w organizacji konferencji następcom profesorów reprezentujących zarówno akustykę, jak i medycynę: Edwarda Hojana i Andrzeja Obębowski. Uroczystym „Ad multos annos” podziękowano profesorom, którzy zainicjowali i kontynuowali przez lata organizację tych owocnych spotkań. **uj**



# Rok zmian

Nowoczesny system kształcenia, więcej praw dla studentów, uproszczenie ścieżki kariery akademickiej oraz integracja uczelni z gospodarką i dostosowanie kształcenia do potrzeb rynku pracy to najważniejsze zmiany, które wprowadza 1 października reforma szkolnictwa wyższego. Zmianom towarzyszy zwiększenie nakładów na szkolnictwo wyższe i wzrost wynagrodzeń dla pracowników uczelni.

*Rozpoczynamy wyjątkowy rok akademicki, bo wchodzi właśnie w życie reforma szkolnictwa wyższego. Wprowadzamy nową architekturę prawną, uczelnie otrzymują więcej autonomii, zmienia się proces kształcenia. Studenci zyskują nowe prawa, szanse i przywileje – mówi prof. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego.*

## Lepszy dostęp do bezpłatnych studiów

Prawa studenta chronić będzie obowiązkowa umowa z uczelnią. Daje ona ochronę szczególnie wobec niewłaściwie wprowadzanych zobowiązań finansowych. Wszystkie uczelnie publiczne i niepubliczne powinny podpisywać takie umowy od 1 października. Powstał katalog bezpłatnych usług dla wszystkich studentów uczelni publicznych i niepublicznych. Od 1 stycznia 2012 roku uczelnie nie będą mogły żądać od studentów dodatkowych opłat za egzaminy, egzaminy dyplomowe, poprawkowe i komisyjne, wpis na kolejny semestr i rok studiów czy wydanie suplementu do dyplomu.

Zmiany dotyczące dostępu do bezpłatnego drugiego kierunku studiów wchodzi w życie dopiero za rok – 1 października 2012 roku. Obecnie studenci mogą nadal bezpłatnie studiować na drugim i kolejnym kierunku studiów. Drugie studia mogą rozpocząć także w roku 2011/2012 na dotychczasowych zasadach.

Od początku 2011 roku obowiązuje ulga komunikacyjna w wysokości 51%. Od stycznia 2012 roku będą mogli korzystać z niej doktoranci i wszyscy studenci między I a II stopniem studiów. Już w roku akademickim 2011/2012 znacznie więcej studentów (nawet o 50 tys. więcej) będzie mogło uzyskać stypendium socjalne. Podwyższenie progu dochodów w przyznawaniu tego wsparcia oraz zwiększenie puli środków na ten cel sprawi, że stypendia socjalne będą łatwiej dostępne i wyższe. Dodatkowo wielu studentów otrzymuje już stypendia na kierunkach zamawianych w wysokości nawet 1000 zł miesięcznie. Liczba tych stypendiów wzrośnie także w nowym roku akademickim.

## Nowy model kształcenia

Dzięki zmianom zwiększy się autonomia programowa szkół wyższych. Likwidacji ulegną sztywne centralne standardy kształcenia, a uczelnie zyskają swobodę w tworze-

niu nowych autorskich kierunków studiów. Programy będą tworzone przy wsparciu autorzytetów naukowych, pracodawców i ekspertów w dziedzinie gospodarki. Nowe mechanizmy wprowadzane są w oparciu o funkcjonujące w Europie tzw. Ramy Kwalifikacji. Dzięki Krajowym Ramom Kwalifikacji (KRK) dyplomy polskich uczelni będą mogły być porównywane z dyplomami z innych krajów europejskich.

Ponadto dodatkowe finansowanie szkolnictwa wyższego w większym stopniu będzie zależeć od jakości kształcenia studentów i badań naukowych. Utrzymany zostanie dotychczasowy sposób finansowania uczelni z zachowaniem corocznej waloryzacji. Jednocześnie coraz więcej funduszy będzie rozdzielanych w drodze konkursów i kierowanych do najlepszych jednostek. Ponadto dodatkowe środki będą otrzymywać najlepsze uczelnie publiczne i niepubliczne, które uzyskają status Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących (KNOW). Dodatkowe środki trafią do wybitnych uczonych, młodych naukowców, doktorantów i studentów.

## Krajowe Naukowe Ośrodki Wiodące

Wyłanianie Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących (KNOW) jest ważnym krokiem w kierunku tworzenia w Polsce szkół wyższych, wyróżniających się jakością badań naukowych i dydaktyki wśród uczelni europejskich. KNOW – y będą wyłaniane na drodze konkursów w wybranych obszarach wiedzy, a proces wyłaniania będzie przeprowadzany przez niezależne komisje z udziałem międzynarodowych ekspertów.

## Przejrzyste zasady kariery akademickiej

Dzięki zmianom przygotowanym przez rząd uproszczona zostanie ścieżka kariery akademickiej. Celem zmian jest motywacja do rozwoju i wspomaganie zdobywania kolejnych szczebli kariery naukowej i akademickiej. Uproszczona zostanie procedura ubiegania się o stopień doktora habilitowanego. Procedura w większym stopniu skoncentruje się na realnych osiągnięciach i dorobku naukowym, a czas jej prowadzenia skrócony zostanie z obecnych 11 do 5 miesięcy. Nowa procedura wykluczy pozamerytoryczne aspekty oceny habilitanta. Wprowadzony zostanie także obowiązek stosowania trybu konkursowego przy kwalifikacji na studia doktoranckie. Doktoranci otrzymają większe



FOT. MACIEJ MIECZYŃSKI

wsparcie finansowe, a najlepsi z nich otrzymają dodatkowe stypendium.

Zmiany w prawie to także wprowadzenie procedur konkursowych na wszystkie stanowiska w uczelniach i większe otwarcie na naukowców z zagranicy. Wybitny uczony ze stopniem doktora i z istotnym dorobkiem naukowym uzyskany w zagranicznych ośrodkach będzie mógł uzyskać w Polsce uprawnienia doktora habilitowanego. Ograniczeniu ulegnie także wieloletowość. Od 1 października nie można podejmować dodatkowego zatrudnienia bez zgody rektora, natomiast osoby zatrudnione obecnie na więcej niż jednym etacie, mają trzy lata na dostosowanie się do nowego prawa. Nauczyciele akademicy będą również obowiązkowo poddawani ocenie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. Ocena będzie dokonywana nie rzadziej niż co 2 lata, a profesorów – raz na 4 lata. Druga negatywna ocena będzie obligować rektora do rozwiązania stosunku pracy z ocenionym nauczycielem.

## Połączenie uczelni z gospodarką

Dzięki zmianom zwiększy się także integracja uczelni z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Uczelnie będą zobowiązane do opracowania i wprowadzenia regulaminów własności intelektualnej oraz przyjęcia zasad komercjalizacji wyników badań naukowych. Szkoły zyskają możliwość kształcenia studentów przy udziale pracodawcy bądź na jego zamówienie. Do tworzenia programów studiów o profilu praktycznym będą mogły zostać włączone osoby reprezentujące organizacje społeczne, gospodarcze i publiczne. Wprowadzony został także obowiązek monitorowania losów zawodowych absolwentów

*Jestem przekonana, że uczelnie w rozpoczynającym się roku akademickim wykorzystają nowe możliwości, by coraz lepiej kształcić studentów – przyszlą elitę naszego kraju. Studentom życzę codziennego zapału do nauki, prawdziwego głodu wiedzy i tych wszystkich uroków czasu studenckiego. Nauczycielom akademickim życzę niezmiennej pasji w działalności badawczej i determinacji w przekazywaniu ludziom młodym tajemnic wiedzy – dodaje prof. Barbara Kudrycka.*

► Wszyscy studenci, naukowcy mogą kierować zapytania w sprawie reformy na adres [reforma@nauka.gov.pl](mailto:reforma@nauka.gov.pl).

Więcej: [www.nauka.gov.pl](http://www.nauka.gov.pl)



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

## „Uniwersytet promienieje dostojnością”

### Przemówienie inauguracyjne 2011/2012

Wysoki Senacie,  
Dostojni Goście,  
Drodzy Studenci,  
Wielce Szanowni Państwo,

*Rozpoczynamy dziś 93. rok akademicki w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uczelni, w której powstaniu „ziściły się marzenia i tęsknoty pokoleń Wielkopolan, by nieść światło dla narodu i kształcić młodzieży serce i ducha...” Spotykamy się na uroczystej inauguracji roku akademickiego 2011/2012. Będzie to kolejny etap w życiu naszej uczelni, pełen wyjątkowej pracy oraz – jestem przekonany – pełen waż-*

*kich osiągnięć i sukcesów – powiedział prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM, inaugurując rok akademicki 2011/2012.*

Wyrażając ogromną radość z tak licznej obecności wielu znakomitych gości, rektor serdecznie powitał: wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, profesora naszego uniwersytetu Marka Ziółkowskiego, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, również profesora naszego uniwersytetu Romana Hause-  
ra, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Witolda Jurka, jak również Jego Ekscelencję Ks. Abp. Metropolite Gnieźnieńskiego, Prymasa Polski Józefa Kowalczyka, Metropolite Poznańskiego, Ks. Abp. Stanisława Gądeckiego, Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego naszego uniwersytetu.



Rektor serdecznie powitał parlamentarzystów, reprezentujących Ziemię Wielkopolską w Sejmie i Senacie RP oraz w Parlamencie Europejskim: Pawła Arndta, Witolda Czarneckiego, Waldiego Dzikowskiego, Arkadego Fiedlera, Tomasza Górskiego, Rafała Grupińskiego, Sidonie Jędrzejewską, Filipa Kaczmarka, Stanisława Kalembę, Piotra Kaletę, dr. Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz, Maksa Kraczkowskiego, dr. Dariusza Lipińskiego, dr. Krystynę Łybacką, prof. Jadwigę Rotnicką, Stanisława Steca, Michała Stuligrosza, Bożenę Szydłowską, Jacka Tomczaka i Marka Zielińskiego.

*Jak ciężka i odpowiedzialna jest praca parlamentarzysty, mogłem się osobiście przekonać podczas licznych wizyt w Sejmie i Senacie, w trakcie uchwalania w 2009 roku ustawy, noweli zującej nasz wieloletni program inwestycyjny. Posłom i senatorom kończącej się za kilka dni kadencji, w imieniu całej wspólnoty naszej uczelni składam gorące podziękowania za czteroletnią, owocną służbę najjaśniejszej Rzeczypospolitej – powiedział prof. Marciniak.*

Serdecznie powitani zostali władarze województwa wielkopolskiego i stołecznego miasta Poznania, a wśród nich: Piotr Florek, wojewoda Wielkopolski, Marek Woźniak, Marszałek województwa wielkopolskiego, Tomasz Bugajski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Lech Dymarski, przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Ryszard Grobelny, prezydent miasta Poznania, Grzegorz Ganowicz, przewodniczący Rady Miasta oraz Jan Grabkowski, starosta powiatu poznańskiego.

Słowa powitania skierowano także do członków korpusu dyplomatycznego i konsularnego oraz do licznie zgromadzonych przedstawicieli świata nauki.

*Bardzo się cieszę – powiedział rektor Marciniak, zwracając się do nich – z obecności tak licznych przedstawicieli świata nauki. Jestem niezmiernie wdzięczny, że zaproszenie przyjęli i zechcieli uświetnić naszą uroczystość Ich Magnificencji, rektorzy uczelni akademickich Poznania: prof. Adam Hamrol, rektor Politechniki Poznańskiej, prof. Grzegorz Skrzypczak, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego, prof. Marian Gorynia, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, prof. Jerzy Smorawiński, rektor Akademii Wychowania Fizycznego, prof. Marcin Berdyszak, rektor Uniwersytetu Artystycznego, prof. Halina Lorkowska, prorektor Akademii Muzycznej, prof. Grzegorz Oszkinis, prorektor Uniwersytetu Medycznego.*

Szpecially gorąco powitani zostali byli rektorzy uczelni poznańskich, a zwłaszcza byli rektorzy naszego uniwersytetu: prof. Zbigniew Radwański, prof. Jacek Fisiak, prof. Jerzy Fedorowski, prof. Stefan Jurga oraz prof. Stanisław Lorenc, a także prof. Roman Słowiński, prezes Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, jak również dr. Jan Kulczyk, Przewodniczący Rady ds. Wspierania Badań Naukowych UAM.

Z powitaniem zwrócono się też do prezesów i dyrektorów instytucji naukowych i kulturalnych, do duszpasterzy akademickich, działaczy samorządowych: prezydentów miast i zastępców prezydentów, starostów, burmistrzów i wójtów oraz radnych sejmiku wojewódzkiego i miasta Poznania, do przedstawicieli instytucji państwowych, kontrolnych, sądownictwa, prokuratury, służb i policji oraz prezesów i dyrektorów przedsiębiorstw, współpracujących z naszym uniwersytetem, a także do przedstawicieli prasy, radia i telewizji.

*Witam wszystkich zebranych tu profesorów i pracowników uniwersytetu oraz młodzież akademicką, a szczególnie studentki i studentów pierwszego roku. Nasza dzisiejsza uroczystość będzie retransmitowana w Internecie oraz telewizji WTK – swoje pozdrowienia kieruję również do tych, którzy będą nas tam oglądać – powiedział rektor UAM.*

Inauguracja roku akademickiego to czas przywołania pamięci tych, którzy odeszli od nas na zawsze w roku akademickim 2010/2011. A byli to: Janos Brendel, Prof. Helena Chłopocka, prof. Eligiusz Czosnowski, Bogdan Dąbrowski, prof. Irena Zofia Filipowska, Leszek Golibrocki, Irena Jasieczek, prof. Piotr Jaśkowski, Helena Jędraszczyk, Ignacy Juskowiak, Doc. Tadeusz Karwat, Helena Kasperek, prof. Michał Kiełczewski, Teresa Kuźniarek, prof. Gerard Labuda – były rektor UAM, zmarły w dniu zeszłorocznej inauguracji, Helena Ledzińska, Irena Lisowska, dr. Adam Łukaszewicz, dr. Anna Maryanowska, Emilia Matuszak, Marek Michalak, prof. Zofia Michalska, Józef Olejniczak, prof. Jerzy Pietrzak, doc. Aleksandra Popioł – Szymańska, doc. Margarita Slavova, doc. Zofia Staszczak, prof. Włodzimierz Staś, Jadwiga Strykowska, Krystyna Śmigielska, Maria Świątkiewicz-Kędzia, Bogusław Świętek, Krystyna Teclaw, prof. Mieczysław Tyczka, prof. Elżbieta Wyrzykiewicz.

## To był dobry rok

Szanowni Państwo,

Przedstawione w kwietniu Senatowi uniwersytetu obszernie sprawozdanie rektora z działalności uczelni ujmowało szczegółowe dane, dotyczące wszystkich aspektów życia naszego Uniwersytetu w 2010 roku. Kilka dni temu oddaliśmy do rąk naszej uczelnianej społeczności sprawozdanie zespołu rektorskiego z realizacji planu pracy za miniony rok akademicki. Teraz, nie wikłając się w gąszcz informacji, chciałbym podzielić się z Państwem ogólnymi spostrzeżeniami na temat tego, z czym musiał liczyć się uniwersytet i jego władze przy podejmowaniu decyzji, za które odpowiadają przed całą uniwersytecką społecznością.

Rok akademicki 2010/2011 uznać należy za dobry dla naszej uczelni. Szereg osiągnięć naukowych i dydaktycznych, dodatni wynik finansowy, liczne inwestycje aparaturowe oraz budowlane (na sumę ponad 150 mln zł) – wszystko to napawa optymizmem.

Przegląd najistotniejszych dokonań minionego roku obejrzyliśmy w filmie na początku uroczystości.

Istotny postęp notujemy w pozyskiwaniu krajowych i zagranicznych środków na badania naukowe. Znacząco wzrosła liczba publikacji naszych uczonych. Coraz częściej pojawiają się one na platformach internetowych i cieszą się rosnącym zainteresowaniem, o czym świadczy duża liczba pobrań z portalu AMUR (130 tys. w ciągu półtora roku).

## Z wsparciem dla najlepszych

Wspieramy badania interdyscyplinarne, a także międzynarodowe inicjatywy badawcze i dydaktyczne. W celu jeszcze większego pobudzenia aktywności badawczej naszych pracowników, przyznałem po raz pierwszy nagrody indywidualne za efektywność naukową. Za zgodą Senatu ustanowiłem także specjalny fundusz stypendialny dla nauczycieli akademickich, posiadających tytuł naukowy profesora i legitymujących się wybitnymi osiągnięciami w pracy naukowej oraz wszechstronnym zaangażowaniem w pracę na rzecz uniwersytetu.

Skutecznie odpowiedzieliśmy na wyzwania związane z kształceniem. Na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród tysięcy studentów i pracowników, przygotowane zostały propozycje działań na rzecz podniesienia jakości kształcenia. Udało się zakontraktować prawie 70 mln złotych z funduszy unijnych na wsparcie procesu dydaktycznego (w tym również na nowe technologie kształcenia) i poszerzyć ofertę zajęć prowadzonych w języku angielskim do 180 kursów. ▶

## Uniwersyteckie budowanie

Ambitnym projektem była kontynuacja szeroko zakrojonego w UAM programu inwestycyjnego i remontowego. Z radością można stwierdzić, że warunki pracy wydziałów zlokalizowanych na kampusie śródmiejskim i przy ul. Szamarzewskiego stają się coraz lepsze.

Wydział Prawa i Administracji rozpoczął zajęcia w nowym budynku przy al. Niepodległości (z 2700 miejsc dla studentów); przeprowadzono generalną modernizację budynku B Collegium Novum; zrewitalizowano budynki Collegium Minus, Maius, Iuridicum i Biblioteki Uniwersyteckiej; postępuje remont „szpitalika” i „koszarowca”, remont budynków dydaktycznych przy ul. Szamarzewskiej i Międzychodzkiej.

Również na Morasku trwały intensywne prace: kontynuowano budowę Collegium Chemicum Novum, oddano do użytku halę sportową, przeprowadzamy konkurs na projekt budynku dla Wydziału Historycznego. Budujemy Centrum NanoBioMedyczne i Wielkopolskie Centrum Zaawansowanych Technologii. Ponadto, oddano do użytku budynek naukowo – dydaktyczny Collegium w Pile, przeprowadzona została I część remontu domu akademickiego przy ul. Nieszawskiej wraz z boiskiem sportowym oraz generalny remont Zespołu Pałacowo-Parkowego w Gułtowach.

Dzięki hojności Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i życzliwości jej dyrektora dr. Krzysztofa Urbaniaka, otrzymaliśmy na własność 58 hektarów w granicach miasta Poznania.

## Uniwersytet od przedszkola do...

Część podjętych inicjatyw wynikała ze społecznej odpowiedzialności uniwersytetu. Wśród nich wspomnę obecność uczelni na wszystkich szczeblach edukacji (od Polskiej Akademii Dzieci, poprzez klasy i szkoły „akademickie”, aż po Uniwersytet III Wieku), a także poruszanie zagadnień badawczych istotnych z punktu widzenia miasta i regionu, czy wzmacnianie kulturotwórczej roli uczelni.

## W głównym nurcie wydarzeń

Jako uniwersytet włączyliśmy się w aktywną konsultację projektów ministerialnych, związanych z aktami prawnymi, które od września 2010 roku wprowadziły nowy ład prawny w sferze organizacji polskiej nauki i jej finansowania.

Szczególnie istotna rola uczelni przejawiała się w konsultacjach projektu nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” i „Ustawy o stopniach i tytule naukowym” oraz kilkudziesięciu rozporządzeń powiązanych z nowelizacją. Uchwała naszego Senatu w sprawie nowelizacji stała się podstawą do zajęcia stanowiska przez konferencje rektorów: KRUP i KRASP, co nastąpiło w październiku i listopadzie 2010 roku. W pracach komisji sejmowej, w charakterze eksperta konferencji rektorów, brał udział prof. Krzysztof Krasowski, prorektor UAM.

Działania uniwersytetu w minionym roku akademickim były również ukierunkowane na przygotowywanie wydarzeń związanych z polską prezydencją w Radzie Unii Europejskiej. Na terenie uczelni miały miejsce spotkania i konferencje, których tematem były zadania i wyzwania stojące przed polską prezydencją. Uniwersytet stał się areną ważnych wydarzeń z kalendarium polskiej prezydencji.

Uczelnia nasza włączała się w wydarzenia związane z Rokiem Czesława Miłosza, wieszca i noblisty. Warto wciąż odwoływać się do jego myśli, do jego pochwały dialogu, współistnienia i przenikania różnych kultur, zwłaszcza dziś, w dobie kryzysu społeczeństwa wielokulturowego i wielu napięć.

Idee i wizje Czesława Miłosza mogą być przykładem dla jednoczącej się Europy.

Rok 2011 to także Międzynarodowy Rok Chemii i Rok Marii Skłodowskiej-Curie, laureatki pierwszego w historii naszej uczelni honorowego doktoratu. Noblistka pokazała, że w nauce nie ma rzeczy niemożliwych, że znaczenie mają nie tyle płeć, czy narodowość, co przede wszystkim intelekt, pasja i wytrwałość w dążeniu do postawionego przed sobą celu. Wielokrotnie twierdziła, że nauka leży u podstaw każdego postępu, który ułatwia życie ludzkie. Podkreślając konieczność łączenia badań z rozwiązaniami praktycznymi, była przykładem nowoczesnego myślenia o nauce.

Szanowni Państwo,

Kończąc to krótkie podsumowanie, chciałbym złożyć podziękowania dla całej naszej uczelnianej społeczności za owocną współpracę i codzienną działalność na rzecz rozwoju naszej Almae Matris. Dziękuję Senatowi akademickiemu, zespołom dziekańskim i radom wydziałów. Podziękowania kieruję także do kierowników jednostek ogólnouczelnianych i międzywydziałowych oraz centrów uniwersyteckich, do samorządu studenckiego, organizacji studenckich i związkowych, do służby bibliotecznej oraz administracji centralnej. Bez Państwa zaangażowania, oddania, a przede wszystkim kompetencji, nie byłibyśmy w czołówce polskich uczelni akademickich.

Nasze sukcesy nie byłyby możliwe bez wsparcia parlamentarzystów, samorządowców, marszałków, prezydentów, burmistrzów, wójtów oraz dziesiątek instytucji i przedsiębiorstw współpracujących z naszą uczelnią. Wszystkim w tym miejscu gorąco dziękuję.

## Czeka nas rok trudny

Jakie zadania czekają uniwersytet w najbliższym roku? Niewątpliwie kontynuacja zainicjowanych przedsięwzięć i dokończenie rozpoczętych inwestycji.

Czeka nas trudny rok. Nowy porządek prawny zobowiązuje nas do przygotowania i uchwalenia znowelizowanego Statutu UAM oraz wielu nowych zarządzeń i regulaminów. W ramach dostosowania procesu dydaktycznego do nowych wymogów ustawowych, konieczne będzie opracowanie badania efektów kształcenia dla wszystkich kierunków oraz opisów kompetencji absolwenta, przebudowa programów studiów zgodnie z Krajowymi Ramami Kwalifikacji, a także opracowanie wytycznych, dotyczących zasad powoływania nowych kierunków studiów oraz konsolidacji niektórych kierunków i specjalności.

Podjęmować będziemy dalsze działania na rzecz intensyfikacji procesu badawczego, a także wspierania interdyscyplinarności i umiędzynarodowienia badań. Wchodzimy w II etap przygotowań do optymalizacji zarządzania, kontynuować będziemy zadania inwestycyjne i remontowe określone w mapie drogowej na lata 2011-2019, przyjętej przez Wysoki Senat. W końcu, czekają nas także wybory do władz kolegialnych i jednoosobowych na naszym uniwersytecie.

Trzeba jednak niestrudzenie powtarzać, że uniwersytet znać czy wiele, jeśli jego mury wypełnione są duchem uniwersyteckiej pracy i postawy. To zaś oznacza doskonalenie pracy naukowej i dydaktycznej oraz naszej otwartości na potrzeby otoczenia, mierzonej możliwościami i troską o godność uniwersytetu.

Bowiem, jak pisał w 1933 roku wybitny filozof, doktor honoris causa naszej uczelni, prof. Kazimierz Twardowski: „*Uniwersytet (...) promienieje dostojeństwem, spływającym na niego z olbrzymiej doniosłości funkcji, którą pełni. Wszak niesie ludzkości światło czystej wiedzy, wzbogaca i pogłębia naukę,*





FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

## Siedmioro absolwentów nagrodzonych Medalem UAM

*zdobywa coraz to nowe prawdy i prawdopodobieństwa – tworzy jednym słowem najwyższe wartości intelektualne, które przypaść mogą człowiekowi w udziale.”*

Zatem bez wątplenia do głównych zadań Uniwersytetu w nadchodzącym roku, należeć będą godne obchody 400-lecia tradycji uniwersyteckich Poznania. Minęły bowiem cztery wieki, odkąd poznańskie Kolegium Jezuickie na mocy królewskiego przywileju zaistniało jako pierwszy w Poznaniu uniwersytet.

## 17 i pół tysiąca nowych indeksów

Szanowni Państwo,

Tegoroczna rekrutacja na studia zgromadziła ogromną liczbę kandydatów. O indeks studiów stacjonarnych ubiegało się ponad 31 tysięcy, a studiów niestacjonarnych ponad 6 tysięcy osób.

W wyniku zakończonego w końcu września postępowania rekrutacyjnego, na I. rok przyjęliśmy w sumie 17 i pół tysiąca osób, to jest o ponad 1000 studentów stacjonarnych więcej niż w roku ubiegłym.

Rozpoczynamy rok akademicki z liczbą 47 tysięcy immatrykulowanych, w tym 69 % stanowią studenci stacjonarni. Uwzględniając 5 000 pracowników, w tym około 3 000 nauczycieli akademickich oraz doktorantów i słuchaczy studiów podyplomowych, stanowimy społeczność akademicką, liczącą bez mała 56 tysięcy osób.

Do przedstawicieli tej ogromnej społeczności chciałbym skierować kilka bliskich mi słów wybitnego humanisty, byłego rektora Uniwersytetu Śląskiego, prof. Tadeusza Ślawka:

*„(...) „gościnność uniwersytetu” to odrzucenie postawy „obłążonej twierdzy”. Każdy więc, kto stanowi cześć uniwersytetu, jako student, profesor, czy pracownik administracji podlega jego prawu, które w największym skrócie można określić jako prawo przyzwoitego i odpowiedzialnego zachowania, dzięki*

*któremu moje postępowanie w maksymalnie możliwym stopniu wolne jest nie tylko od zewnętrznych nacisków, ale również od takich wewnętrznych motywacji, jak nadmierna ambicja, dążenie do własnych celów za każdą cenę etc.”*

Głęboko wierzę, że społeczność akademicka zechce wziąć współodpowiedzialność za kształt uniwersytetu i nasze wspólne zamierzenia na ten nowy rok akademicki wkrótce przyjmą kształt zrealizowanych dzieł.

Szanowni Państwo,

W nowym roku akademickim życzę wszystkim studentom jak najlepszych wyników w nauce i wiele twórczej inicjatywy. Nauczycielom akademickim życzę wciąż nowych sukcesów i satysfakcji z dotychczasowych pięknych osiągnięć.

Wszystkim Państwu życzę wiele szczęścia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Oby nowy rok akademicki, który dziś inaugurujemy, był pod każdym względem pomyślny dla całej naszej wspólnoty akademickiej.

Otwieram rok akademicki 2011/2012 w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## QUOD BONUM, FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT!

Ważnym i tradycyjnym punktem każdej inauguracji jest akt immatrykulowania słuchaczy rozpoczynających studia. Reprezentują oni wszystkie wydziały. Po odczytaniu roty ślubowania, rektor berłem pasował 14 studentów na członków społeczności uniwersyteckiej. W tym roku jednak po raz pierwszy w miejsce tradycyjnego indeksu papierowego, który zastąpiony zostaje na trzech już wydziałach indeksem elektronicznym część immatrykulowanych otrzymała zamiast indeksów – listy immatrykulacyjne.



FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

## Palmy Uniwersyteckie dla prof. Jerzego Kmity

**T**egorocznym laureatem najwyższego wyróżnienia UAM, *Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis*, został prof. Jerzy Kmity, wybitny filozof, teoretyk kultury, współtwórca wraz z Leszkiem Nowakiem i Jerzym Topolskim poznańskiej szkoły metodologicznej Wyróżnienie, nadawane od 1997 r., z inicjatywy rektora przez Senat UAM na wniosek Rady Wydziału, na którym pracuje kandydat do wyróżnienia, wręczono tradycyjnie podczas inauguracji roku akademickiego.

### Teoretyk wizjoner

Profesor Jerzy Kmity „jest autorem licznych publikacji – 16 monografii książkowych, ponad 180 artykułów naukowych

oraz ponad 100 artykułów popularnonaukowych. Jest mistrzem i nauczycielem dla kilku pokoleń humanistów – promotorem 25 rozpraw doktorskich. Wielokrotnie był recenzentem w przewodach habilitacyjnych oraz w procedurach o nadanie tytułu naukowego profesora” – przypomniał w laudacji prof. Zbigniew Drozdowicz.

Laureat jest Wielkopolaninem – pochodzi z Rajska k. Kalisza. Z uniwersytetem poznańskim związany jest od 1951 r., tzn. od podjęcia studiów polonistycznych na Wydziale Filologicznym. Zawodowo związany jest z uczelnią od 1955 r., kiedy podjął pracę na stanowisku asystenta bibliotecznego. W latach 1957–1961 był asystentem w Zakładzie Logiki Wydziału Fi-

lozoficzno – Historycznego UAM. Tu zdobywał też kolejne stopnie naukowe. W 1961 r. uzyskał stopień doktora nauk filozoficznych na Wydziale Filozoficznym, a od 1962 do 1967 r. pracował na stanowisku adiunkta w Zakładzie Logiki. W 1968 uzyskał habilitację, do 1973 był docentem w Zakładzie Logiki. Jednocześnie od 1969 do 1976 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Filozofii UAM. W 1974 r. uzyskał stopień profesora nadzwyczajnego w Instytucie Filozofii, w którym pracował do 1979 r. Od 1977 r. pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii i Metodologii Nauk o Kulturze w Instytucie Kulturoznawstwa. W 1979 uzyskał stopień profesora zwyczajnego i od tego momentu aż do 1993 r. był dyrektorem Instytutu Kultu-

roznavstwa UAM. Profesor był również powoływany – o czym przypominał także prof. Z. Drozdowicz – do ogólnouniwersyteckich i ogólnopolskich gremiów koleżeńskich, w tym do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego, Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych PAN oraz Narodowej Rady Kultury. W latach 1986–1993 był też członkiem – korespondentem Polskiej Akademii Nauk, od 1994 r. jest członkiem rzeczywistym PAN. Był organizatorem lub współorganizatorem kilkunastu ogólnopolskich konferencji naukowych oraz brał udział w Światowych Kongresach Filozoficznych.

Pod okiem Profesora wyrosły całe pokolenia studentów (i przyszłych naukowców) filozofii, kulturoznawstwa i socjo-



logii, dla których przez wiele lat prowadził zajęcia z logiki i metodologii nauk. Jest autorem skryptów i podręczników do przedmiotów „Logika i metodologia nauk” oraz „Teoria kultury”. Kierował również studium doktoranckim i prowadził seminaria doktoranckie.

Chociaż w 2003 r. prof. Jerzy Kmita przeszedł na emeryturę, pozostał aktywny naukowo – w ostatnich latach opublikował dwie monografie książkowe oraz kilkanaście artykułów naukowych. Był również czynny naukowo jako członek rzeczywisty PAN oraz członek Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego. Za swoją pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną otrzymał wiele prestiżowych nagród.

Na uwagę zasługuje opinia jednej z uczennic i wieloletniej współpracowniczkę profesora. Prof. Krystyna Zamiara postrzegła laureata jako „teoretycznego wizjonera, budującego śmiało modele i koncepcje teoretyczne. Oparte na nich programy badawcze otwierały nowe interesujące perspektywy, wykraczały zawsze poza naukowe status quo. Jednocześnie, proponowane przez niego koncepcje są z reguły rezultatem krytycznego przeanalizowania istniejących stanowisk i rozwiązań. Uczony ten wydobywał z nich to, co uważa za słuszne, a po odpowiedniej konceptualizacji uwzględnia w ramach własnych propozycji teoretycznych. Dzięki temu z jednej strony uderzają one oryginalnością, z drugiej są mocno osadzone w tradycji”.

### Poznanie humanistyczne i tradycja

Dziękując za zaszczytne wyróżnienie – w liście odczytanym przez prof. Jana Grada – prof. Jerzy Kmita stwierdził, że bardzo je sobie ceni, jednak szczególnie cenna jest dla niego tradycja poznańskiej uczelni, którą w zakresie interesujących go dziedzin nauki reprezentują głównie dwa nazwiska: Floriana Znanieckiego – jednego z założycieli uniwersytetu i Kazimierza Ajdukiewicza – rektora uczelni z lat 40. i początku

lat 50. „*Jest to tradycja poszukiwania specyfiki naukowego poznania humanistycznego: ze współczynnikiem humanistycznym według Znanieckiego, oparta na rozumieniu wypowiedzi według Ajdukiewicza, rozwijającego tę myśl Znanieckiego – stwierdził laureat. Również i takie poznanie zdolne jest być nauką – uważał Kazimierz Ajdukiewicz: największy filozof polski, jak słusznie stwierdził Leszek Kołakowski. Była to także tradycja, zmarłych już niestety, moich przyjaciół profesorów: Jerzego Giedymina i Jerzego Topolskiego, związanych również z naszą uczelnią* – dodał prof. J. Kmita.

Laureat przypomniał również, że dla niego profesor Ajdukiewicz był najważniejszy – to ze względu na niego po maturze w 1951 r. wybrał Uniwersytet Poznański, rezygnując z Romana Ingardena i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kiedy mistrz został zatrudniony w Polskiej Akademii Nauk, jeździł na jego seminaria do Warszawy. W seminariach prof. Ajdukiewicza uczestniczył też Adam Przeworski z USA, który w 2010 r. otrzymał nagrodę Johana Skyttego w dziedzinie nauk politycznych przyznawaną przez Fundację Uniwersytetu w Uppsali, najwyższe wyróżnienie w tej dziedzinie, zwane „politologicznym Noblem” – za rozwijanie Ajdukiewiczowskiej koncepcji działań racjonalnych. Profesor J. Kmita zajął się natomiast „kwestią najpierw skromniejszą: czym jest interpretacja w humanistyce, skoro o tekście interpretowanym przyjmuje się, że tekst ten wytworzył autor racjonalny, by dalej w pewnym zakresie kontynuować dzieło Ajdukiewicza, skupiając się nad metodologią nauk humanistycznych i badaniach nad kulturą w ramach uznanej już dziś dyscypliny zwanej kulturoznawstwem”.

Dziękując serdecznie rektorowi oraz Senatowi za uhonorowanie najwyższym wyróżnieniem Almae Matris Posnaniensis, laureat przypomniał, że pozostaje wierny swojej uczelni od dnia rozpoczęcia studiów polonistycznych w 1951 r.

**Danuta Chodera-Lewandowicz**



FOT. MACIEJ IMCZYŃSKI

## Medale dla wybitnych

Senat UAM na posiedzeniu w dniu 30 maja 2011 r. przyznał medal „Palmae Universitatis Studiorum Posnaniensis” wybitnemu uczonemu, prof. Jerzemu Kmicie, filozofowi nauki i kultury, kulturoznawcy, zasłużonemu profesorowi uniwersytetu.

Profesor Kmita jest wybitnym filozofem, inicjatorem i kierownikiem naukowym poznańskiej szkoły metodologicznej oraz twórcą szkoły kulturoznawczej, zasłużonym nauczycielem akademickim i mistrzem młodych adeptów nauki, a także człowiekiem o wielkim i powszechnie uznawanym autorytecie, nadal aktywnie uczestniczącym w życiu uniwersyteckiego środowiska naukowego.

### Medale dla absolwentów

Siedmioro absolwentów UAM otrzymało Medale „Za wybitne osiągnięcia w nauce i wyróżniający się udział w życiu uniwersytetu”. Są to:

Katarzyna Szatkowska – absolwentka Wydziału Biologii, Mateusz Gierszewski – absolwent Wydziału Chemii, Hanna Winiśzewska – absolwentka Wydziału Historycznego, Wojciech Politarczyk – absolwent Wydziału Matematyki i Informatyki, Aleksandra

Jarosz – absolwentka Wydziału Neofilologii, Małgorzata Wielgosz – absolwentka Wydziału Neofilologii, Paulina Gołaska – absolwentka Wydziału Studiów Edukacyjnych

### Student – sportowiec

Laureatem Nagrody Rektora dla najlepszego studenta sportowca w roku akademickim 2010/2011 został Artur Ostrowski – lekkoatleta, student I roku Turystyki i Rekreacji Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM (na zdjęciu). **Artur Ostrowski** ma 23 lata. Od najmłodszych lat ćwiczy lekkoatletykę pod okiem swojego ojca – trenera Ryszarda Ostrowskiego, byłego rekordzisty Polski w biegu na 800 m. W tym roku Artur Ostrowski zajął m. in. 1 miejsce w biegu na 1500 m w Akademickich Mistrzostwach Polski w Poznaniu; a wynikiem 3.34.45, ustanowił rekord Polski w biegu na 1500 m podczas mityngu World Challenge IAAF w Zagrzebiu. Natomiast z rekordem życiowym 1.44.82. w biegu na 800 m zwyciężył w 18. mityngu w niemieckim Königs Wusterhausen. Obydwa rezultaty są lepsze od wymaganego minimum na Igrzyska Olimpijskie w Londynie w 2012 r. Na tegorocznych listach na 800 m w Europie zajmuje 7 miejsce.



# Promodernizacyjna misja uniwersytetu

Rafał Drozdowski





FOT. MACIEJ MĘCZYŃSKI

Następną, nie docenianą chyba i nie dość często wspomnianą barierą, blokującą dalszą modernizację Polski, jest wciąż **bardzo niski w społeczeństwie polskim poziom etyki codzienności**. Jeśli poproszono by mnie w tym miejscu o doprecyzowanie tego terminu, sięgnąłbym po przykłady. I zacząłbym mówić o kierowcach wyprzedzających „na trzeciego” lub o ściągających na egzaminach studentach.

Zdań kilka na temat trzeciej bariery modernizacyjnej, równie jak się wydaje niebezpiecznej jak dwie poprzednie. Zaryzykuję opinię, że wielu Polaków wciąż żywi tęsknotę za „niekapitalistycznym kapitalizmem”, który z jednej strony oferuje wszystkie uroki „kolorowej gospodarki rynkowej”, lecz z drugiej strony – pozostawia możliwość „przechowania się” w jakiejś quasi – rynkowej, pół – rynkowej lub ćwierć – rynkowej niszy. W gruncie rzeczy, chodzi o to, co nieżyjący już wybitny polski socjolog Edmund Mokrzycki nazwał przed laty dążeniem do bycia beneficjentem „miękkiego finansowania”. Owo „miękkie finansowanie” to nic innego, jak oczekiwanie na pieniądze, które nie są powiązane (lub są powiązane bardzo luźno) z tym, co w terminologii socjologicznej jest – niezbyt skądinąd ładnie – określane mianem „logiki efektywnościowo – rynkowej”.

Oczywiście – zawsze były, są i zapewne będą istnieć również w przyszłości takie grupy społeczno – zawodowe, które nie powinny być skazywane na werdykty niewidzialnej (i przy okazji częstokroć „ślepej”) ręki rynku. Trudno też jednak oprzeć się wrażeniu, że **strategie wielu grup, domagających się wyłączenia spod władzy rynku, przypominają dziś dość często postawę, którą profesor Marek Ziółkowski określił niegdyś mianem „roszczeniowości uprzywilejowanych”**.

Czwartą poważną barierą, utrudniającą dokonanie kolejnego „skoku modernizacyjnego” można określić następująco: sposoby radzenia sobie społeczeństwa polskiego z rzeczywistością są wciąż bardziej taktyczne niż strategiczne. Z jednej strony socjologowie dość zgodnie stwierdzają, że społeczeństwo polskie staje się z roku na rok coraz bardziej aktywne, zarazem zaś jednak dziesiątki badań socjologicznych pokazują, że ta aktywność nosi w znacznej mierze znamiona aktywności obronnej lub ma charakter reaktywny, że Polacy wciąż raczej reagują na zadany im porządek, niż go aktywnie współtworzą i zmieniają. ►

**C**hcę rozpocząć ten wykład od stwierdzenia, które wydać się może przedwczesne, lecz którego skłonny byłbym tu bronić. Otóż wydaje mi się, że można już dzisiaj (po ponad dwudziestu latach od rozpoczęcia transformacji) powiedzieć, iż społeczeństwo i państwo polskie osiągnęło wszystkie najważniejsze cele strategiczne rozpoczętego w 1989 roku procesu gruntownej przebudowy systemu. Polska jest członkiem NATO i Unii Europejskiej. Mimo setek zastrzeżeń, jakie żywić można wobec polskiego życia gospodarczego, udało nam się jednak zbudować prawdziwą gospodarkę rynkową. Mimo niezliczonych wad polskiej sceny politycznej żyjemy jednak w realnej demokracji. Mimo utyskiwań na słabość społeczeństwa obywatelskiego w Polsce jesteśmy przecież jednak coraz bardziej obywatelscy.

Jeśli by więc przyjąć, że celem zapoczątkowanej w roku 1989 transformacji było urze-

czywistnienie pewnego projektu modernizacyjnego, który można upraszczająco określić jako przejście od „realnego socjalizmu” do „realnego kapitalizmu”, to możemy – chyba – powiedzieć, że cel ten udało się nam osiągnąć.

Co zatem dalej? W skrócie mówiąc, tym co nas teraz czeka, jest konieczność dokonania drugiego skoku modernizacyjnego. Tym razem **stawką, o jaką toczy się gra, jest wejście Polski do europejskiego i światowego „rdzenia” i uniknięcie groźby pozostawania (być może przez całe dziesięciolecia) państwem półperyferyjnym**. Chciałbym – póki co – skupić swoją uwagę wyłącznie na tym, co może nam w tym zadaniu przeszkodzić.

Po pierwsze, właściwie wszyscy socjologowie są zgodni co do tego, że **potężną barierą rozwojową Polski był (i jest nadal) nasilający się proces, który można określić mianem erozji myślenia w kategoriach dobra wspólnego**.

# Wykład inauguracyjny

Ostatnia, piąta bariera modernizacyjna, o której chciałbym tu wspomnieć, wiąże się z edukacją. Otóż dużo się mówi w Polsce od pewnego czasu (i bardzo dobrze) na temat społeczeństwa wiedzy. Że trzeba je budować, że społeczeństwo wiedzy jest społeczeństwem przyszłości itd. Zaryzykuję jednak pogląd, że **społeczeństwo polskie jest wciąż jeszcze raczej społeczeństwem (nie) wiedzy, niż społeczeństwem wiedzy.**

Nie trzeba przypominać w tym gronie, że dwudziestolecie polskiej transformacji systemowej to także okres niespotykanego nigdy wcześniej w naszej historii boomu edukacyjnego. Tak zwane wskaźniki skolarzyci prezentują się zatem znakomicie.

Wszyscy wiemy jednak, że od dobrych kilku lat mamy w Polsce do czynienia ze zjawiskiem „inflacji dyplomów”. Niepokojąco rośnie liczba absolwentów uczelni, którzy nie są w stanie znaleźć pracy w swoim zawodzie. Wzrasta z roku na rok – co również pokazują badania prowadzone przez socjologów – liczba absolwentów studiów wyższych, którzy żywią przekonanie, że studiowanie okazało się być – w ich przypadku – nieopłacalną inwestycją.

Najwyższa pora na kluczowe pytanie tego wykładu: **czy uniwersytet, pełniąc swą (tradycyjnie i mniej tradycyjnie rozumianą) misję, jest w stanie jakoś przyczynić się do przełamania niektórych przynajmniej barier rozwojowych, o których tu wcześniej mówiłem?** Mam szczerą nadzieję, że tak.

Zacznę od kwestii najbardziej oczywistej i chyba najmniej spornej. **Jeśli obawiamy się dzisiaj „inflacji dyplomów” i utraty prestiżu nauki, winniśmy uznać, że to na barkach uniwersytetów (właśnie uniwersytetów!) spocząć musi odpowiedzialność za pilnowanie i podnoszenie standardów kształcenia.** Nie wystarczy już przy tym, by uniwersytety były najlepszymi krajowymi/najlepszymi lokalnymi uczelniami. Uniwersytety muszą wziąć sobie do serca bon mot jeszcze jednego wielkiego polskiego socjologa, Stefana Nowaka, który powiedział kiedyś (dość krytycznie oceniając polską socjologię na tle socjologii światowej): *„nie ma standardów krajowych, wojewódzkich czy powiatowych, jest tylko jeden standard: standard światowy”*. Jeśli Stefan Nowak miał rację (a chyba miał...) znaczyłyby to, że układem porównawczego odniesienia muszą być dla nas ci, którzy są najlepsi w skali globalnej, nie zaś w skali lokalnej. To dobre i pouczające dla wszystkich bez wyjątku obywateli postawienie sprawy: jeśli Polska ma się rozwijać – musimy wszyscy nauczyć się grać o najwyższe stawki, a nie o nagrody pocieszenia.

Jednak **na barkach uniwersytetów spocząć musi również odpowiedzialność za wypracowanie skuteczniejszych niż dotąd mechanizmów przysłowiowego**

**„transferu wiedzy do gospodarki”** i skuteczniejszych – przepraszam za być może niefortunne językowo sformułowanie – sposobów transferu wiedzy do społeczeństwa. Gwoli jasności – nie mam w tym momencie na myśli czysto dydaktycznych zadań uniwersytetu. Chodzi mi raczej o to, że jeszcze jedną miarą wartości wiedzy, którą staramy się „wytwarzać” w murach uniwersyteckich jest jej użyteczność np. dla organizacji pozarządowych, dla samorządowców, dla animatorów społeczeństwa obywatelskiego i koniec końców – dla wszystkich, którzy chcą zmienić coś na lepsze.

Pozwoliłem sobie zaryzykować tu tezę, że wciąż mamy trochę za bardzo taktyczne społeczeństwo, które raczej „wyczekuje na okazje”, niż samo stwarza sobie możliwości. Wygląda, niestety, i na to, że nasza klasa polityczna również jest – jak dotąd – w swoim myśleniu i w swoim postępowaniu bardziej taktyczna niż strategiczna.

Być może zatem to **na uniwersytetach spocząć musi odpowiedzialność za refleksję strategiczną, za strategiczne, długofalowe planowanie** i (oczywiście) za wszelkie badania, które na pewno nie okażą się praktycznie użyteczne ani dziś, ani jutro, lecz o których znaczeniu (społecznym, kulturowym, ekonomicznym, cywilizacyjnym) przekonamy się – być może – za lat dziesięć, lub dwadzieścia, lub jeszcze później.

Starając się wskazać najważniejsze i potencjalnie najbardziej niebezpieczne bariery rozwojowe Polski, uznałem za jedną z takich barier tendencję do swoistej „prywatyzacji społeczeństwa”. Może jestem naiwny, jednak głęboko wierzę, że uniwersytet może okazać się dla całego społeczeństwa pozytywnym przykładem nowoczesnej wspólnoty, która i owszem – zobowiązuje, ale do kreatywności, do autonomii, do intelektualnego nonkonformizmu i do permanentnej transgresji poza zastane schematy. Wie-



FOT. MACIEJ MECZYŃSKI



rzę też, że uniwersytet (rozumiany jako specyficzne miejsce i jako specyficzna instytucja) może okazać się fantastycznie dobrym przykładem opłacalności (także indywidualnej) tego, co socjologowie – znów niezbyt ładnie – nazywają strategiami kooperacyjnymi. Koniec końców większość z tego, co robimy tu, na uczelni, jest bowiem jakąś formą, jakąś postacią kooperacji, w której „moje” jest wkładem w „nasze” i w której „nasze” w jakiś magiczny sposób okazuje się być czymś więcej, niż prosta suma indywidualnych wkładów w owo „nasze”.

Niech mi będzie wolno jeszcze przez moment pozostać przy kwestii ewentualnej roli, jaką dzisiejszy i jutrzejszy uniwersytet odgrywać powinien w procesie wspierania kreatywnych i innowacyjnych postaw społecznych.

Socjologowie dość dawno temu zauważyli jednak, że ów efekt, który nazywamy kreatywnością czy innowacyjnością, nie zale-

ży wyłącznie od indywidualnych talentów, ale także od wielu innych czynników – od klimatu społecznego czy od wzorów organizacyjnych.

Wiemy więc np., że łatwiej o kreatywność w społecznościach, które potrafią być życzliwymi publicznościami dla każdego, kto ma coś interesującego do powiedzenia, które potrafią ośmielić swą otwartością i które działają na podobieństwo sieci, tym bardziej twórczej, im gęstszej, im bardziej elastycznej i im bardziej rozdyktowanej.

Być może więc, **uniwersytet, chcąc wspierać dalszą modernizację kraju, chcąc się aktywnie w ten proces włączyć, powinien uznać, że to na nim właśnie spocząć musi zadanie szukania (i sprawdzenia „na własnej skórze”) takich form organizacyjnych, takich wzorów działania, takich stylów współpracy, które uwalniają kreatywność, które ośmielają do kreatywności.** Jeśli, działając w sieciach,

jesteśmy bardziej kreatywni niż wówczas, gdy działamy w mniejszej bądź większej izolacji – niech uniwersytety zaczną przypominać sieci. Jeśli rzeczywiście tak ważne dla kreatywności są rozmaite życzliwe widownie – niech uniwersytety podejmą się tej roli – i to w dodatku wobec wszystkich, którzy takich życzliwych widowni, życzliwych publiczności potrzebują. Jeśli rzeczywiście kreatywność wymaga akceptowania ryzyka i nawet – akceptowania popełnionych w dobrej wierze błędów – niechaj uniwersytet będzie przykładem takiej odwagi.

Możemy być – i zapewne jesteśmy – innowacyjni jako badacze. Ale możemy i powinniśmy być także – dla wszystkich, również biznesu, instytucji publicznych, dla organizacji pozarządowych wzorcem innowacyjnej, kreatywnej organizacji, która ucząc innych, nieprzerwanie uczy się sama i która nie jest z siebie nigdy w pełni zadowolona.



# Rosyjskie lato na UAM



Z prof. Leopoldem Moskwą, pełnomocnikiem ds. współpracy z uniwersytetami Federacji Rosyjskiej – rozmawia Magdalena Ziółtek

## Panie profesorze, jak układa się współpraca z uniwersytetami rosyjskimi?

Mamy podpisane umowy z kilkoma placówkami w Rosji: w tym z Państwowym Uniwersytetem w Irkucku (to nasz najbliższy partner, współpraca z nim jest najbardziej efektywna), jedną z najbardziej prestiżowych uczelni rosyjskich Państwowym Uniwersytetem w Sankt Petersburgu, a także z Państwowym Lingwistycznym Uniwersytetem w Irkucku, Państwowym Uniwersytetem w Archangielsku, z Uniwersytetem w Togliatti (jest to konsorcjum 5 uczelni z okolic Togliatti i Samary). Dobrze rozwija się nasza współpraca z placówką w Kaliningradzie. Wiąże dotyczą całego szeregu uniwersytetów. Staramy się, by były one dobrze rozplanowane geograficznie, tak aby nasi studenci mogli poznać różne części Rosji. Osobny rozdział stanowi wieloletnia, bo rozpoczęta w 1970 r., współpraca Wydziału Fizyki ze Zjednoczonym Instytutem Badań Jądrowych w Dubnej, która objęła kilkudziesięciu naszych pracowników nauki i studentów.

## Na jakich płaszczyznach odbywa się ta współpraca?

Współpraca dotyczy głównie wymiany studentów – są to wyjazdy kilkumiesięczne, często semestralne. Podróżują także uczeni, celem są wykłady, konferencje naukowe, przeprowadzenie badań naukowych czy wspólne publikacje. Od kilku lat odbywają się warsztaty prawniczo – humanistyczne czyli tzw. Letnie szkoły polsko – rosyjskie, a w tym roku wprowadziliśmy kursy języka polskiego i angielskiego dla studentów uniwersytetu irkuckiego i w Togliatti. Ponadto, np. Wydział Chemii UAM rozpoczął wspólny program naukowy z Uniwersytetem w Irkucku. Tak więc można powiedzieć, że współpraca jest bardzo różnorodna.

## Którzy studenci biorą udział w tej wymianie?

Najbardziej aktywne są Wydział Prawa i Administracji, a także Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych – który realizuje wspólne warsztaty wraz ze stroną rosyjską. Wyjeżdżają również studenci Wydziału Historycznego, filologii polskiej, a także, co oczywiste, filologii rosyjskiej oraz studenci Instytutu Wschodniego.

## A Rosjanie?

Rosjanie oczywiście też przyjeżdżają. Przyznam, że nie zawsze tak było – co na początku nas trochę martwiło. Na szczęście

od pewnego czasu to się zmieniło. Na przykład w ubiegłym roku akademickim na Wydział Prawa przyjechało sześciu studentów. W tym roku w pierwszym semestrze jest ich już trójka.

## Czy rosyjscy studenci mówią po polsku?

Najczęściej są to osoby, które nie znają języka polskiego albo mówią tylko na poziomie komunikatywnym. Znają za to dobrze język angielski, co pozwala im na korzystanie z oferty, jaką UAM przygotował dla studentów Erasmusa – myślę tu na przykład o wykładach czy ćwiczeniach przygotowanych w językach obcych. W trakcie ich pobytu oferujemy darmowy kurs języka polskiego, mogą także brać udział w lektoratach itd. Otrzymują pełne prawa – takie jak studenci UAM.

## Czy rosyjskie uczelnie mogą być atrakcyjne dla naszych studentów?

Oczywiście, to zależy od konkretnego uniwersytetu. Irkuck, na przykład, jest atrakcyjny ze względu na solidną bazę naukową, niezwykle otwartych ludzi, fantastyczną przyrodę, mikroklimat jeziora Bajkał. Ale także ze względu na historię tego miejsca i liczne ślady polskie: z jednej strony zesłańcy syberyjscy, z drugiej ci, którzy jeździli tam jak do ziemi obiecanej. Wystarczy wspomnieć o badaczach Syberii – Janie Czerskim, Aleksandrze Czekanowskim, Benedykcie Dybowskiem. Podobno ponad 7% mieszkańców Irkucka ma polskie korzenie. W Irkucku mamy najbliższych przyjaciół. Jako prawnik mogę powiedzieć, że np. dyskurs jurydyczny na Uniwersytecie w Sankt Petersburgu prowadzony jest na najwyższym światowym poziomie. Jest to uczelnia posiadająca wybitną kadrę naukową – wywodzi się z niej aż 7 laureatów Nagrody Nobla. Byłem w tym roku z grupą studentów w Sankt Petersburgu i wielu z nich powtarzało, że jest to jedno z najpiękniejszych miast, jakie widzieli. Bo to naprawdę urzekające, przepiękne miasto, otwarte na rzekę Nową, posiadające liczne kanały, z zawrotną liczbą pałaców, cerkwi, soborów. Wszystkie wspomniane wyżej uczelnie pochwalić się mogą bogatą współpracą międzynarodową z uczelniami z całego świata.

## Jakie są zatem plany na przyszłość?

Tegoroczne lato można nazwać „latem rosyjskim” na UAM ze względu na nagromadzenie różnego rodzaju imprez naukowo – kulturalnych. Realizowaliśmy aż cztery duże przedsięwzięcia. Na przełomie czerwca i lipca gościliśmy w Sankt Petersburgu, gdzie odbyła się wspomniana wcze-



# Medal dla prof. Aleksandra Smirnowa

śniej, piąta edycja Szkoły Letniej Polsko – Rosyjskiej. W tym roku wzięło w niej udział aż 40 studentów z Polski i Rosji, a także 12 pracowników nauki. W planach mamy kolejne edycje, najbliższa w 2012 odbędzie się w Irkucku nad jeziorem Bajkał. Odbył się też intensywny, miesięczny kurs języka polskiego dla grupy 16 studentów z Irkucka. Realizowany był one w ramach projektu Od znajomości języka polskiego po tytuł magistra prawa na UAM. Zorganizowaliśmy także dwa kursy języka angielskiego. Okazuje się, że nasza uczelnia może być atrakcyjna dla studentów rosyjskich. Wcześniej wyjeżdżali oni na zachód Europy, aby uczyć się języków. Teraz przekonali się, że w Poznaniu również mogą i to na bardzo atrakcyjnych dla nich warunkach. Co do planów, zamierzamy w ramach projektu Erasmus Mundus złożyć dwa wnioski. Pierwszy projekt zakłada powołanie konsorcjum 18 uniwersytetów (10 rosyjskich i 8 uniwersytetów z Europy Zachodniej), wśród których UAM pełniłby funkcję koordynatora. Drugie konsorcjum, dużo mniejsze, składające się z 3 jednostek (Uniwersytetu w Moguncji, Państwowego Uniwersytetu w Irkucku i UAM) prowadziłyby program historyczny pt. Polska i jej sąsiedzi. Chcemy badać na płaszczyźnie naukowej często skomplikowane losy Polaków w kontekście kontaktów z Rosjanami i Niemcami na przełomie XIX i XX wieku. Ostatnią sprawą wartą wspomnienia są wykłady otwarte, organizowane pod ogólnym tytułem Zrozumieć Rosję. Odbývają się one pod patronatem rektora UAM i konsula generalnego Federacji Rosyjskiej w Poznaniu. Staramy się zapraszać ciekawych Rosjan. Gościł u nas z wykładem prof. Siergiej Karaganow, wybitny rosyjski politolog, i mówił na temat współpracy między Unią Europejską a Federacją Rosyjską. Był też, dla niektórych kontrowersyjny, wykład prof. Walerija Musina, wybitnego rosyjskiego prawnika, członka rady dyrektorów Gazpromu na temat bezpieczeństwa energetycznego Europy. W listopadzie planujemy kolejne wystąpienie, przyjedzie rektor Uniwersytetu w Sankt Petersburgu prof. Nikołaj Kropaczew, który wygłosi wykład na temat wymiaru sprawiedliwości w Federacji Rosyjskiej.

**Do grona osób uhonorowanych „Medalem Za Zasługi dla UAM” włączony został prof. Aleksander Smirnow, rektor Państwowego Uniwersytetu w Irkucku**

*Medal ten* – powiedział prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM, podczas uroczystego spotkania delegacji irkuckiej uczelni z zespołem rektorskim i grupą dziekanów – jest wyrazem najwyższego uznania dla partnerów, z którymi podejmujemy i prowadzimy znaczące badania, dzielimy się wiedzą i doświadczeniem na każdym poziomie. Takie właśnie związki łączą oba uniwersytety od wielu lat. Oficjalnie zaczęły się w 2004 roku (choć jak przypomnieliśmy potem prof. A. Smirnow – pierwsze kontakty datują się od roku 1991). Umowę o współpracy podpisano w 2005 roku, a rozszerzono ją o porozumienie w sprawie wymiany naukowo – dydaktycznej w maju 2010. Formalny związek szybko przerodził się w bliską współpracę w zakresie badań i kształcenia studentów. To zarówno semestralne studia, wyjazdy pracowników, jak i udział w konferencjach. Szczególnym zainteresowaniem obu stron cieszą się dwutygodniowe, letnie szkoły prawno – humanistyczne, organizowane dotąd pięciokrotnie w Poznaniu, Irkucku i Peters-



FOT. MACIEJ WĘCZYSKI

burgu. Wymiana obejmuje nie tylko prawników, ale też chemików, filologów i neofilologów. *Uniwersytet irkucki* – przypomnieliśmy jego rektor – na liście rankingowej ponad tysiąca rosyjskich uniwersytetów zajmuje 23 pozycję, a także ma swoje miejsce w grupie 500 najwybitniejszych uniwersytetów świata. **len**

## Na granicy

**Od 10 października br. oglądać można w foyer Collegium Polonicum w Słubicach wystawę „Na granicy. Rzecz o czasach, ludziach i miejscach”. Wystawa została przygotowana przez Katedrę Kultury i Historii Europy Środkowej i Wschodniej Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we współpracy z Domem Współpracy Polsko – Niemieckiej w Głiwicach.**

Wystawa opowiada o codziennym życiu ludzi polsko – niemieckiego pogranicza w latach 1922-1939. Po burzliwym okresie powstań i plebiscytu, jesienią 1921 roku, obradująca w Genewie Rada Ambasadorów ustaliła ostateczny przebieg polsko – niemieckiej granicy na Górnym Śląsku. Zrośnięty od stuleci, wielokulturowy region miał odtąd funkcjonować w ramach dwóch organizmów państwowych. Po ogłoszeniu decyzji o podziale regionu rozpoczęła się „pierwsza górnośląska wędrówka ludów”. Do 1924 roku około 200 tys. mieszkańców dawnego obszaru plebiscytowego zmieniło swoje miejsce zamieszkania. Jedni chcieli pozostać w Niem-

czech jako niemieccy obywatele, inni pragnęli urzeczywistnić swoje marzenie o polskim Górnym Śląsku. Nowe wytyczenie granicy nie zadowoliło żadnej ze stron – przede wszystkim ze względów gospodarczych. Także dla mieszkańców podzielonego regionu nowa granica wiązała się z licznymi problemami. W ramach operacji, jakiej dotąd nie znał świat, i którą porównać można z podziałem Berlina, w poprzek Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego – jednej z największych aglomeracji Europy – przecięnięto granicę, wijkając się dosłownie między domami, podwórkami i zakładami przemysłowymi. Polsko – niemiecka granica na Górnym Śląsku istniała jedynie 17 lat, do września 1939 roku, lecz skutki podziału są trwalsze niż sama granica.

Ekspozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Jej głównym celem jest przybliżenie szerszym kręgom, przede wszystkim młodzieży, tego prawie całkowicie zapomnianego rozdziału górnośląskiej, a co za tym idzie także wspólnej, polsko – niemieckiej historii. **Ewa Bielewicz Polakowska**

# Po pierwsze Stanford

Dr Anna Czerwoniec z Wydziału Biologii UAM pojawia się na łamach „Życia Uniwersyteckiego” już trzeci raz – za każdym razem z innym sukcesem. Najpierw był to zakończony powodzeniem udział w niezwykle prestiżowym międzynarodowym konkursie na „odgadywanie” struktur białka, potem założenie unikatowej firmy bioinformatycznej VitalnSilica, a teraz znalazła się w pierwszej transzy 40 młodych badaczy, którzy w ramach programu TOP 500 pojadą na Uniwersytet Stanforda.



FOT. MAGDALIE MIECZYŃSKIEJ

Uniwersytetu Stanforda przedstawić nie trzeba – sam Steve Jobs, który właśnie tam wygłosił pamiętne przemówienie o życiu i śmierci – nazwał go najlepszym uniwersytetem USA. W światowej klasyfikacji uniwersytetów zajmuje drugie miejsce. Program TOP 500 jest finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – w najbliższych 3 latach pięciuset młodych badaczy ma wyjechać na najlepsze uniwersytety świata po to, by zobaczyć, jak tam się pracuje, ze szczególnym zwróceniem uwagi na transfer między nauką a przemysłem. Ministerstwo wykupiło na Uniwersytecie Stanforda specjalny pakiet szkoleniowy, mający już swoją renomę w świecie. *Wylatujemy 14 października na dwa miesiące – mówi Anna Czerwoniec – Cieszę się ogromnie. Po pierwsze Stanford, po drugie Kalifornia, po trzecie zwiedzanie różnych firm, związanych z uniwersytetem. Z tego, co wiem, rano są wykłady i konwersatoria, potem praca własna nad określonym tematem i dwie wizyty studyjne w tygodniu. Nawiasem mówiąc, takie wizyty studyjne w firmach bardzo przydałyby się nam w czasie studiów.*

*Na koniec referujemy to wszystko, czego dowiedzieliśmy się w ciągu tygodnia. Są np. zajęcia na temat kierowania grupą. To bardzo ciekawe, kto i dlaczego może być dobrym liderem i w ogóle jak być dobrym liderem. Ciekawe szczególnie w środowisku naukowym, gdzie niekoniecznie świetny uczonek może sprawdzić się jako lider. Wiem, że na koniec także będziemy pisać plan komercjalizacji projektu naukowego. Szczegóły poznamy na miejscu, ale jestem pewna, że dowiemy się mnóstwa nowych rzeczy w dziedzinie, która w Polsce dopiero raczkuje. Na Uniwersytecie Stanforda już od 30 lat ten transfer między firmami a uczelnią jest chlebem powszednim i to na najwyższym poziomie. Myślę, że ciekawe będzie też spotkanie się z innymi młodymi naukowcami z różnych polskich uczelni.*

Anna Czerwoniec po zrobieniu doktoratu chciała koniecznie spróbować swoich sił w praktyce. Przez pół roku daremnie szukała pracy odpowiadającej jej kwalifikacjom, więc w końcu postanowiła założyć własną firmę, korzystając z preinkubatora Politechniki Poznańskiej. Firma walczy o miejsce na rynku, a Anna Czerwoniec wróciła

na macierzystą uczelnię. *Nasza firma obsługuje środowisko naukowe – mówi – więc to, co robię na uczelni, jest uzupełnieniem tego, co robię w firmie i na odwrót. Oczywiście, zakosztowałam wszystkiego, z czym boryka się młody człowiek chcący założyć własną firmę, przede wszystkim z brakiem pieniędzy i z niepowodzeniami na początku. Trzeba być upartym jak osioł i twardym, by przetrwać ten okres. Ale firma się rozwija i jestem przekonana, że zapotrzebowanie na jej usługi będzie rosło. Minęła epoka, kiedy jeden badacz mógł zrobić wszystko. Takie pojedyncze publikacje coraz mniej wnoszą do nauki. W publikacjach zachodnich autorów jest 5, 10 i 15, co nie umniejsza wartości pracy, lecz ją podnosi, bo są to analizy wielokontekstowe, interdyscyplinarne, przynoszące więcej wiedzy.*

W każdym razie od czasu założenia własnej firmy komercjalizacja wiedzy naukowej stała się jej pasją – teraz doskonalić ją będzie na Uniwersytecie Stanforda. Obiecała, że pisać będzie bloga, by na bieżąco dzielić się doświadczeniami z tymi, którzy też taką pasję mają.

**Maria Rybicka**

**Blog Anny Czerwoniec >> <http://top500inno.wordpress.com>**



# Erasmus, czyli w tyglu kulturowym Europy

## Kamila Stachura, V rok biologii człowieka

Do Pragi dotarłam wcześniej rano pociągiem. Na dworcu czekała na mnie czeska studentka, która pomogła mi załatwić wszystkie formalności oraz dotrzeć do akademika. Po południu przeszłam się po mieście i od razu poczułam, że Praga jest miastem niezwykłym. Urok i niepowtarzalność zawdzięcza nie tylko niezniszczonym podczas działań wojennych zabytkom, ale także najstarszemu w Europie Środkowej Uniwersytetowi Karola, wzorowanemu na paryskiej Sorbonie. Uczelnia ta cieszy się ogromną popularnością wśród polskich studentów. W ciągu zaledwie kilku dni weszłam w rytm pracy praskiego uniwersytetu. Nieoceniona okazała się zarówno niezwykła atmosfera tej uczelni, jak i sympatyczni i zawsze służący pomocą wykładowcy. Szybko zorientowałam się też, że tamtejszy program studiów nastawiony był głównie na nauczanie praktyczne, dopiero potem na nauczanie teorii. Co prawda, wiele bardzo ciekawych przedmiotów wyklada się po czesku i nie ma angielskojęzycznych odpowiedników, jednak język czeski nie stanowi bariery nie do pokonania. Oprócz nauki, na studentów Erasmusa czekały także różne atrakcje: wyjazdy do najciekawszych zakątków Czech, festiwal kuchni czeskiej, cotygodniowe ekranizacje czeskich filmów z napisami w języku angielskimi, czy też grupowe wyjścia do Teatru Narodowego.

## Weronika Sura, V rok biotechnologii

Getynga to niewielkie miasto, położone w zielonej i pagórkowatej części Dolnej Saksonii, latem deszczowe, a przez cały rok całkowicie opanowane przez studentów z całego świata i – ich rowery. Budynki uniwersytetu zlokalizowane są w dwóch kampu-



Most Karola – most na Wełtawie w Pradze czeskiej

sach: centralnym, położonym na terenie miasta, w którym mają siedzibę kierunki humanistyczne, oraz północnym, w którym królują nauki ścisłe. W sąsiedztwie budynków uczelni funkcjonuje kilka tanich stołówek (tzw. Mensa). Kiedy przyjeżdżacie na Uniwersytet w Getyndze w terminie wskazanym przez koordynatora, Foyer International organizuje dla wszystkich studentów Erasmusa wspólne załatwianie formalności, łącznie z założeniem niemieckiego konta bankowego. Można także wcześniej poprosić o odebranie z dworca i odprowadzenie do akademika. Uniwersytet w Getyndze jest bardzo dobrym miejscem do studiowania nauk biologicznych. Można tam realizować przedmioty kursowe lub uczestniczyć w projekcie badawczym w wybranym przez siebie laboratorium. Na terenie miasta z powodzeniem porozumiewałam się w języku angielskim.

## Martyna Schneider, V rok ochrony środowiska

Decyzję o wzięciu udziału w Programie i wyjeździe do Szwecji podjęłam bardzo spontanicznie. Szwecja wydawała mi się wówczas krajem zimnym i mało przyjaznym. Na miejscu okazało się, że jest

inaczej. Pracownicy uniwersytetu w Sundsvall, na którym studiowałam przez pół roku, byli bardzo pomocni i zawsze znaleźli chwilę na rozmowę czy konsultację. Przyjaźni okazali się także sąsiedzi oraz współlokatorzy – Irańczycy. Otwartość pracowników, atmosfera panująca na tym małym uniwersytecie oraz piękno przyrody Sundvallu sprawiły, że kilka miesięcy poza domem upłynęło mi niesamowicie szybko. Z wielkim żalem rozstałam się z Mid Sweden University.

## Olga Mazur, V rok ekologii i zarządzania zasobami przyrody

W hiszpańskiej La Coruña, mimo raczej chłodnego klimatu, można liczyć na ciepłe przyjęcie. Życie płynie tam nadzwyczaj bezstresowym rytmem, a na każdym kroku odczuwa się brak chaosu i pośpiechu. Od momentu pojawienia się w progach uniwersytetu, student staje się częścią wielonarodowościowej i barwnej erasmusowej społeczności, w której wszelkie informacje są bardzo szybko przekazywane „pocztą pantoflową”, bądź za pośrednictwem facebooka, zastępującego z powodzeniem telefon komórkowy. Wesołe imprezy i długie rozmowy na

plaży są najlepszą szkołą języka hiszpańskiego. Wiele do życzenia pozostawia natomiast znajomość języka angielskiego przez prowadzących zajęcia wykładowców, zaś na taryfę ulgową nie ma co liczyć, gdyż zagraniczni studenci traktowani są tak samo, jak Hiszpanie. Niepowtarzalną szansę zdobycia cennych umiejętności i zawodowego doświadczenia, a także poznania wielu ciekawych osób, daje udział w projekcie badawczym.

## Kamil Lisek, V rok biologii eksperymentalnej i Maciej Dąbrowski, V rok biotechnologii

W ramach Programu Erasmus studiowaliśmy na Uniwersytecie w Trieście. Nasze zadanie polegało na wykonaniu projektu badawczego w Międzynarodowym Instytucie Inżynierii Genetycznej i Biotechnologii (ICGEB). Wcześniej profesorowie opowiadali nam, czym zajmują się kierowane przez nich laboratoria. Dla Kamila najbardziej kuszącą ofertą była propozycja doktor Mariny Lusicy z Laboratorium Medycyny Molekularnej, dotycząca badania integracji wirusa HIV z genomem jądrowym gospodarza w komórkach CD4+. Tymczasem Maciej osiadł w laboratorium Wirusologii Molekularnej, kierowanym przez doktor Alessandro Marcello, w którym testował inhibitory kinazy wirusa HIV. Staż w laboratoriach, to niesamowite doświadczenie tak zawodowe, jak i kulturowe, gdyż, oprócz Włochów, pracowała z nami istna mieszanina narodowościowa: Serbowie, Rosjanie, Hindusi, Latynosi, Słowacy, Chorwaci, czy nawet Irańczycy. W laboratorium spędzaliśmy około 9 godzin dziennie, a czasem nawet dłużej, a doświadczenia wyniesione stamtąd są wręcz bezcenne. Oprócz pracy, wiele czasu spędzaliśmy na wycieczkach po Trieście i okolicach.

# Dzień Języków

„Każdy język obcy daje ci nowe życie; jeżeli znasz tylko jeden język, żyjesz tylko raz”. To czeskie przysłowie było jednym ze sloganów 10. Europejskiego Dnia Języków, przypadającego 26 września.

Jego obchody objęły konferencje, quizy, spotkania polityczne i gry miejskie. Celem było propagowanie nauki języków i celebrowanie różnorodności językowej Europy: od 23 języków urzędowych UE po bogactwo innych języków urzędowych państw członkowskich, języków regionalnych, języków mniejszości i dialektów.

Androulla Vassiliou, europejska komisarz ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży, podpisała wraz z sekretarzem generalnym Rady Europy Thorbjørnem Jaglandem wspólną deklarację, mającą potwierdzić ich zaangażowanie w wielojęzyczność. Prezydencja polska podkreśla znaczenie nauki języków, zachęcając młodzież do nauki dwóch języków obcych i zwiększenia tym samym szansy na sukces osobisty i zawodowy.

– *Korzyści ze znajomości języków obcych są oczywiste. Niezależnie od tego, czy pracujemy w Niemczech, studiuje w Francji, czy spędzamy wakacje na Cyprze, możliwość bezpośredniego komunikowania się z mieszkańcami danego kraju jest niezwykle przydatna. Nauka języków inspiruje, poszerza horyzonty i zwiększa szanse na znalezienie pracy* – powiedziała komisarz Vassiliou.

UE inwestuje miliard euro rocznie w podnoszenie umiejętności językowych i innych kompetencji poprzez różne inicjatywy. Każdego roku 400 000 osób korzysta ze stypendiów, wspierających mobilność w ramach programu Erasmus i innych programów, takich jak Leonardo da Vinci (szkolenia zawodowe) i „Młodzież w działaniu” (wolontariat/praca z młodzieżą). O zaangażowaniu Komisji we wspieranie nauki języków obcych i umiejętności językowych świadczy jej zamiar podwojenia liczby tych stypendiów w ramach projektu budżetu na lata 2014–2020. Ponadto UE inwestuje ok. 50 mln euro rocznie we wspieranie działań i projektów związanych z językami.

\* \* \*

Pierwszy Europejski Dzień Języków, obchodzony w 45 krajach, odbył się w 2001 r. z inicjatywy Rady Europy. Ma on na celu zwiększanie świadomości opinii publicznej na temat języków używanych w Europie, propagowanie różnorodności kulturowej i językowej oraz zachęcanie do nauki języków. W dniach 28–29 września Komisja i prezydencja polska zorganizowała w Warszawie konferencję poświęconą nauce języków obcych. Jej główne tematy to proces nabywania kompetencji językowych i międzykulturowych w ramach edukacji formalnej, nieformalnej i po-

zaformalnej oraz wpływ sytuacji na rynku pracy na wzrost zapotrzebowania na usługi językowe.

\* \* \*

Co drugi Europejczyk deklaruje, że potrafi porozumiewać się w języku obcym. Obywateli zjednoczonej Europy biegle władających językami obcymi wciąż przybywa – obecnie 90 procent uczniów szkół podstawowych we wszystkich państwach członkowskich UE co 10. godzinę spędzającą w szkole poświęca nauce języka angielskiego (w szkole średniej – już co 5.). Ci młodzi ludzie już wkrótce dołączą do grona ok. miliarda ludzi, którzy posługują się językiem angielskim – lingua franca współczesnego świata.

Znajomość języków obcych nie sprowadza się jednak tylko do języka angielskiego. W europejskich szkołach nauczanych jest ponad 458 języków państwowych, regionalnych i nieterytoryalnych (np. język romski to język nieterytoryalny).

Te pozytywne tendencje w szkolnictwie nie mają, niestety, odzwierciedlenia w biznesie. Szacuje się, że aż 945 000 europejskich małych i średnich przedsiębiorstw traci dochody (średnio 325 000 euro w skali trzech lat, zgodnie z badaniami ELAN 2006), ponieważ nie korzysta ze strategii językowych takich jak: wielojęzyczna strona internetowa, sprawnie komunikujący się w języku obcym pracownicy, transgraniczna wymiana ekspertów i myśli technologicznej. Ostatnie badania wskazują natomiast, że te nieliczne firmy europejskie, które zainwestowały w doskonalenie kompetencji językowych swoich pracowników znacznie zwiększyły swoje obroty (nawet o ponad 25%).

Potrzeba sprawnej komunikacji w językach obcych jest faktem, co doskonale rozumieją także politycy. Kształcenie językowe jest już od wielu lat priorytetem edukacyjnym Unii Europejskiej, stało się także jednym z kluczowych zagadnień polskiej prezydencji. O kompetencjach językowych stanowiących podstawę sukcesu zawodowego i społecznego w Europie dyskutowali właśnie podczas konferencji politycy, językoznawcy, tłumacze i nauczyciele. Efektem debaty 360 gości z Polski i zagranicy jest deklaracja końcowa, w której zawarto zalecenia, dotyczące rozwoju polskiej i europejskiej polityki językowej oraz rekomendacje dotyczące przyszłej generacji programów edukacyjnych UE na lata 2014–2020.

**Bartosz Zadura**

Więcej na <http://konferencje.frse.org.pl/multilingualism/program/lang:pl>



Dyplom otwierający

# 6 000 drzwi do kariery

British Council, instytucja zajmująca się m.in. egzaminowaniem ze znajomości języka angielskiego, informuje o coraz większej popularności testu językowego IELTS. Liczba polskich kandydatów, wykorzystujących dyplom do wyjazdów akademickich i stażowych, jak i liczba obcokrajowców, którzy przyjeżdżają z nim na studia do Polski, rośnie z każdym rokiem. W samym 2010 roku blisko 1,5 miliona osób podeszło do tego właśnie testu!

**E**gzamin IELTS jest obecnie uznawany przez ponad 6 tysięcy instytucji na całym świecie. Jeśli ktoś myśli np. o studiach w USA, Wielkiej Brytanii czy Australii, powinien się nim zainteresować, albowiem wymagają go od swoich przyszłych studentów największe i najbardziej cenione uniwersytety, takie jak Yale, Harvard, Princeton, Uniwersytet Londyński czy MIT. Poza uczelniami wyższymi, IELTS jest także wykorzystywany w rekrutacji przez firmy takie, jak Coca Cola, Shell czy niektóre oddziały Ernst & Young. IELTS zdobywa też coraz większą popularność w Polsce. *Widać to w zwiększającej się liczbie polskich uczelni oraz instytucji państwowych, wpisujących go na listy uznawalności (wśród nich m.in. Polska Służba Cywilna, MEN, Uniwersytet Jagielloński, politechniki w Warszawie i Krakowie), a także wzrastającej liczbie kandydatów, w tym osób starających się o przyjęcie na polskie uczelnie – mówi Dorota Rankowska z British Council – To i dla nas zupełnie nowa sytuacja. Do tej pory w naszych oddziałach IELTS zdawały głównie osoby, planujące wyjazd na studia do krajów anglojęzycznych. W ubiegłym roku natomiast kilkakrotnie już przeprowadzaliśmy test dla sporych grup obcokrajowców, chcących rozpocząć studia w Polsce. To znak, że polskie uczelnie naprawdę dobrze zaczynają sobie radzić na międzynarodowym rynku edukacyjnym i ciągle doskonalą swoją ofertę skierowaną nie tylko do polskich, ale i zagranicznych kandydatów – kontynuuje Rankowska.*

## Siła przetargowa IELTS

Egzamin zyskuje sobie wciąż nowych sprzymierzeńców dzięki swojej unikalnej formule. *IELTS wybrałem ze względu na jego praktyczne podejście do kwestii znajomości*

” Polskie uczelnie naprawdę dobrze zaczynają sobie radzić

na międzynarodowym rynku edukacyjnym i ciągle doskonalą swoją ofertę skierowaną nie tylko do polskich, ale i zagranicznych kandydatów

języka – mówi Kacper, który test ma już za sobą. *Sama struktura egzaminu oraz skala oceniania, sprawiają, że można się do niego przygotować samodzielnie i otrzymać certyfikat odpowiadający naszej znajomości języka – wtórnie mu inny kandydat, także Kacper. Skąd te opinie? IELTS jest testem diagnostycznym, który nie wymaga od zdającego wstępnej oceny swojego poziomu znajomości języka. To zadania testowe mają pomóc w określeniu stopnia zaawansowania nauki języka obcego. Dzięki zaś 9-cio stopniowej skali zakreślany jest profil kandydata, zarówno z każdej części egzaminu (tj. słuchania, pisanie, rozumienia tekstu pisanego i mówienia), jak i z jego całości. Na podstawie tak zbudowanej informacji o znajomości angielskiego, uczelnie i firmy mogą wybrać tych, którzy najlepiej odpowiadają profilowi kierunku studiów czy danego stanowiska.*

**Małgorzata Kurpias**  
malgorzata.kurpias@britishcouncil.pl



**British Council** to organizacja założona w 1934 roku, reprezentująca Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w dziedzinie współpracy kulturalnej i edukacyjnej ze szczególnym uwzględnieniem nauki języka angielskiego. W Polsce działa od 1938. Promuje wybitne osiągnięcia brytyjskie w dziedzinie nauki, edukacji i sztuki oraz programów społecznych, umożliwiając nawiązywanie współpracy pomiędzy polskimi i brytyjskimi instytucjami. Działa na całym świecie. British Council jest jednym z centrów egzaminacyjnych brytyjskich egzaminów językowych i niejęzykowych.

# Obserwowanie kultury

Pierwsze w Polsce Regionalne Obserwatorium Kultury powołał rektor UAM. Naukowcy będą obserwować i badać wszystko to, co dzieje się w poznańskiej kulturze. A potem tłumaczyć to decydom.



FOT. MACIEJ MECZYŃSKI

**W gabinecie rektora UAM spotkali się naukowcy, przedstawiciele władz miasta i ludzie kultury, aby dyskutować o problemach kultury i zadaniach ROK**

– *Kiedy myślimy o kulturze to nie tylko o twórczości artystycznej, ale o czymś, co jest żywą aktywnością społeczną, której potrzebujemy* – wyjaśnia prof. Jacek Sójka, dyrektor ROK-u. – *W związku z tym obserwując i badając chcielibyśmy być takim intelektualnym zapleczem Urzędu Miasta, które zawsze służy radą i gromadzi wszelkie dane, aby móc sporządzać ekspertyzy, jeśli będą potrzebne. Chcemy służyć kulturze, miastu i być istotną częścią uniwersytetu, ale także częścią sieci takich obserwatoriów europejskich.*

Regionalne Obserwatorium Kultury tworzą osoby, wywodzące się z Instytutu Kulturoznawstwa UAM. Będzie ono finansowane z funduszy uniwersytetu.

– *ROK będzie musiał także pozyskiwać fundusze zewnętrzne* – zaznacza prof. Bronisław Marciniak, rektor UAM. Chętne do współpracy są władze Poznania, zwłaszcza że działalność ROK-u odpowiada na potrzeby wyrażone w założeniach strategii „Kulturalny Poznań”. Sławomir Hinc, zastępca prezydenta liczy, że prace naukowców pomogą w lepszym dzieleniu pieniędzy przeznaczonych na działania kulturalne w mieście. *Z naszej perspektywy bardzo ważne jest to, aby mieć obiektywny ogląd, nie dokonujący się za sprawą li tylko tych, którzy kulturę tworzą i tych, którzy mogą ją finansować, czyli urzędników miejskich* – mówi Sławomir Hinc. Miasto liczy, że badania ROK-u dostarczą urzędnikom informacji, jakie są potrzeby mieszkańców,

czego oni sobie by życzyli zarówno w tzw. kulturze wysokiej jak i masowej. *Wyniki badań będą dla nas wytyczną, jak w sposób pełny odpowiadać na potrzeby kulturalne mieszkańców naszego miasta* – mówi Sławomir Hinc.

Naukowców tworzących Regionalne Obserwatorium Kultury bardziej od schlebiania gustom interesuje diagnoza powstawania takich a nie innych potrzeb kulturalnych oraz sposób funkcjonowania instytucji kulturalnych. *Trzeba się rozstać z myślą, pochodzącą z poprzedniej epoki, że kultura to jest instytucja, że jak zbudujemy wielką operę, wielki teatr to będzie kultura* – tłumaczy dr Marcin Poprawski – *Najpierw są pewne potrzeby i ludzie, którzy chcą coś robić. Wtedy powinno im się ułatwić to działanie dając pewne narzędzia.*

Jako przykład podaje sposób funkcjonowania kultury w krajach skandynawskich, czy Holandii. W Wielkiej Brytanii kultura stała się narzędziem zmiany społecznej, w wyniku której ludzie zmieniają siebie. I to jest coś, czego, niestety, w Polsce jeszcze nie ma – wyjaśnia dr Poprawski – *My myślimy tylko o wydarzeniach. Jednocześnie dr Poprawski zauważa, że w ciągu ostatnich 10 lat świadomość problemów kulturalnych polskich polityków bardzo się poprawiła. Nasza w tym rola, żeby politykom uświadamiać istotę pewnych problemów* – mówi dr Marcin Poprawski – *Często podejmują decyzje bez świadomości jakie procesy uruchamiają, albo jakie procesy hamują. Naszą rolą jest by alarmować albo sugerować pewne rozwiązania.*

**Magdalena Brodniewicz**

Rada Fundacji Kultury Polskiej Filia w Poznaniu na wniosek Regionalnego Obserwatorium Kultury UAM podjęła uchwałę o przyznaniu nagrody Włodzimierzowi Naumczykowi, absolwentowi polonistyki UAM, wieloletniemu współpracownikowi księgarni „Kapitałka”, od 2008 roku dyrektorowi Miejskiego Domu Kultury w Wągrowcu, wyróżniającego się w skali kraju ośrodka kultury, który stał się lokalnym centrum aktywności społecznej. W instytucji tej otwarto jedno z pierwszych kin cyfrowych 3D w małych ośrodkach w Wielkopolsce. Edukacja kulturalna jest głównym filarem działalności MDK (projekt Ptaszarnia dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, Horyzonty Edukacji Filmowej – o rekordowej frekwencji, cykl kina polskiego, DKF, dni kultur narodowych, Festiwal Młode Miasto i wiele innych działań edukacyjnych i artystycznych). Nagroda przyznana za budowanie społeczeństwa obywatelskiego w dziedzinie kultury zostanie wręczona w niedzielę, 20 listopada br. o g. 18 w Auli UAM podczas koncertu Orkiestry Kameralnej PR „Amadeus”.



# Hydrogeologów najazd na Żerków

W dniach od 14 do 16 września przyjechało do Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie około 270 hydrogeologów – ze wszystkich polskich ośrodków uczelnianych, z biur projektowych i przedsiębiorstw, a także licznych urzędów – na jubileuszową XV-tą ogólnopolską konferencję „Współczesne Problemy Hydrogeologii”. Dla tego niewielkiego miasteczka był to prawdziwy najazd.



„Pokłosie naukowe” XV Sympozjum WPH – 445 numer Biuletynu PIG (wydanie 2 tomowe) z 76 artykułami o tematyce hydrogeologicznej – zachęcamy do lektury



Prof. dr hab. Józef Górski otwiera XV Sympozjum WPH. Za stołem prezydyjnym siedzą od lewej: Główny Geolog Kraju – dr Jacek Jezierski, byli Rektorzy UAM: Prof. dr hab. Stanisław Lorenc i Prof. dr hab. J. Fedorowski oraz Geolog Wojewódzki – mgr Eugeniusz Pluczyński

Głównymi organizatorami konferencji: Instytut Geologii oraz Instytut Geografii Fizycznej i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego WNGiG UAM reprezentowało kilkunastu naukowców, wśród których nie zabrakło prof. Jerzego Fedorowskiego i prof. Stanisława Lorenca.

Obrady plenarne trwały 2 dni w 6 sesjach tematycznych. Referaty, opublikowane w dwóch opasłych tomach Biuletynu PIG kończyły się często burzliwymi dyskusjami, które oczywiście kontynuowano w kulisach. Zorganizowano także specjalną sesję Młodych Badaczy. Prelegenci rywalizowali o miano najlepszej prezentacji i związane z tym nagrody – zestawy sprzętu do opróbowań hydrogeologicznych – ufundowane przez organizatorów. Trzecie miejsce w tej rywalizacji zajęła dr Anna Szczucińska z WNGiG UAM. W trakcie konferencji prezentowano także kilkanaście zgłoszonych posterów, a w wolnych chwilach można było odwiedzić stoiska wystawców ze sprzętem do te-

renowych i laboratoryjnych badań jakości wód podziemnych oraz literaturą naukową o tematyce hydrogeologicznej.

Ostatni dzień sympozjum wypełniły 3 równoległe sesje terenowe, których tematyka dotyczyła głównie ujęć wód podziemnych i problemów ich ochrony oraz hydrogeologicznych i przyrodniczych aspektów eksploatacji węgla brunatnego.

Ale nie tylko nauka gościła w Żerkowie. Spotkanie stało się okazją do zorganizowania podczas uroczystej kolacji jubileuszu 70-lecia urodzin prof. Jana Przybyłki, hydrogeologa wielce zasłużonego dla naszego uniwersytetu, byłego dyrektora Instytutu Geologii oraz byłego prodziekana WNGiG. (fot. 3).

Ustalono, że kolejne XVI Sympozjum „Współczesne Problemy Hydrogeologii” zorganizuje hydrogeologiczny ośrodek warszawski – z uniwersytetem i PIG-iem w rolach głównych.

Ewa Liszkowska, Robert Radaszewski  
Instytut Geologii UAM

## Kultura muzyczna – w świetle badań

W dniach 22-23 września w siedzibie Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu odbyła się Ogólnopolska Konferencja Muzykologiczna pt. „Kultura muzyczna w perspektywie badań źródłowych”. Zakres konferencji obejmował tematy związane z polską kulturą muzyczną od XVI do XIX wie-

ku, dotyczące w głównej mierze nowo odkrytych źródeł. Uczestnicy konferencji zostali zaproszeni na otwarcie zorganizowanej w jej ramach w Muzeum Archidiecezjalnym wystawy rękopisów muzycznych, pochodzących ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego oraz na koncert zespołu Musica Maxima, z programem obejmują-

cym zapomniane utwory z repertuaru kapeli farnej – miejskiej w Poznaniu. Realizacja tego zamierzenia była wynikiem współpracy Katedry Muzykologii UAM, Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Stowarzyszenia „Musica Patria”.

Magdalena Walter-Mazur

# Księga Sędziów

Pierwszą powakacyjną prezentację w cyklu Modlitwy Katedr Polskich wypełniła biblijna Księga Sędziów w interpretacji Henryka Talara (25 IX). Oprawę muzyczną zapewnił kwartet smyczkowy Musicarius.

Zdaniem autorki komentarza teologicznego prof. Urszuli Szwarc, Księga Sędziów, choć zawiera liczne dane historyczne, to jednak – podobnie jak inne teksty biblijne – jest przede wszystkim „słowem natchnionym, bosko – ludzkim, zawierającym prawdę zbawczą”. Tytułowi sędziowie to boży wybrańcy, którzy odegrali zasadniczą rolę z punktu widzenia bożego planu zbawienia – Bóg wybrał ich po to, by „przywrócili pierwotny, w znaczeniu – przez Niego ustanowiony porządek”. A było co przywracać, bo w czasach, o których mówi Księga Sędziów, czyli od początków XII do ok. połowy XI w. przed Chr., „nie było króla w Izraelu”, partykularne dobro brało górę nad dobrem ogółu, a naród wybrany, ulegając ludzkim namiętnościom, skłaniał się ku kultom pogańskim, co świadczyło o niskim morale życia codziennego Izraelitów oraz o ich niestabilizowanym życiu religijnym. Przykłady licznych grzechów, upadków i odejścia od bożych nakazów służą z jednej strony pokazaniu ułomności człowieka, ale także tego, że może on do Boga powrócić, bo Bóg wie o wszystkich brakach człowieka, którego sam stworzył. Stwórca nie ma jednak zrozumienia dla zachowań nieroztropnych czy wręcz absurdalnych i tych człowiek powinien się wystrzeżać, bo inaczej poniesie ich konsekwencje. Księga Sędziów zawiera tak-

że przykłady postaw godnych naśladowania, jak np. bezgraniczne oddanie się do dyspozycji Bogu przez Deborę, otwarcie na boże słowo i zawierzenie mu przez matkę Samsona. Odpowiedzią na słabą i płytką jeszcze wiarę Izraelitów były liczne cudowne znaki, które tę wiarę miały wzmocnić i ugruntować.

Niespodzianką wieczoru było dodatkowe wystąpienie Henryka Talara, który z wdzięczności za zaproszenie do Verba Sacra przywołał monolog Konrada z *Wyzwolenia* Wyspiańskiego.

## DZIEŃ PAPIESKI

Tradycyjnie w październiku w katedrze poznańskiej odbyła się specjalna prezentacja Verba Sacra związana z obchodami 11. już Dnia Papieskiego, którego hasłem było: „Jan Paweł II – człowiek modlitwy” (9 X). Bohaterką wieczoru z cyklu „Święci Jana Pawła II” była Edyta Stein, a właściwie św. Teresa Benedykta od Krzyża, której teksty przeczytała Halina Łabonarska. O śpiew zadbali poznańscy karmelici bosci, zaś wprowadzenie do prezentacji wygłosił ks. bp prof. Marek Jędraszewski.

Przypomniał on m.in. miejsca związane z biografią Edyty Stein, jak Lubliniec, gdzie bywała u dziadków, a gdzie teraz działa muzeum *Pro Memoria Edith Stein*, czy kościół St. Martin w Bad Bergzabern, gdzie przyszła

święta w 1922 r. przyjęła chrzest i imiona: Teresa Jadwiga. Biskup zwrócił też uwagę na etapy duchowego rozwoju Edyty Stein i jej dojrzewania do przyjęcia katolicyzmu, a potem do wstąpienia do karmelu. Jak zauważył bp Marek Jędraszewski, od momentu wstąpienia do zakonu, w życiu Edyty Stein szczególną rolę zaczęło odgrywać dzwiganie krzyża aż po przejście drogi krzyżowej – w obozie Auschwitz-Birkenau i śmierć w komorze gazowej. Toteż papież Jan Paweł II podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Kolonii powiedział o niej: „pobłogosławiona przez krzyż” oraz przypomniał, że o ile w młodości chciała budować swoje życie na sobie, odrzucając Boga i dążąc do pełnej wolności i prawdy poza religią, o tyle u kresu drogi odkryła, że „tylko ten, kto łączy się z miłością Chrystusa, jest naprawdę wolny”. Papież dodał wówczas: „Siostra Teresa Benedykta od Krzyża mówi nam wszystkim: Nie uznawajcie za prawdę niczego, co jest wyzute z miłości. I nie uznawajcie za miłość niczego, co jest wyzute z prawdy! Jedno bez drugiego staje się niszczycielskim kłamstwem”. Ona też powiedziała: „W dniu, w którym Bóg będzie miał nieograniczoną władzę nad naszym sercem, nie starczy nam na pewno odwagi, by sądzić jakiegokolwiek człowieka”.

**Danuta Chodera-Lewandowicz**

## Miłosz od Wschodu do Zachodu

Instytut Filologii Polskiej i Instytut Filologii Słowiańskiej UAM, PTPN oraz Teatr Ósmego Dnia zapraszają do udziału w festiwalu naukowo-artystycznym Miłosz: Wschód – Zachód (Poznań, 26.11-30.11.2011).

Sejse naukową, z udziałem badaczy z kraju i zagranicy, poprzedzi weekend pełen intelektualnych i artystycznych atrakcji. Swoją obecnością zaszczyt nas poeta, tłumacz i znawca twórczości Miłosza, Tomas Venclova. Spotkaniom towarzyszyć będzie wystawa prac Andrzeja Strumiły, premiera filmu Joanny Helander oraz program przygotowany przez polsko-litew-

ski zespół „Brevis Consort”. Oprócz sesji planowany jest wieczór wspomnieniowy z udziałem Krzysztofa Czyżewskiego, Piotra Kłoczowskiego, Agnieszki Kosińskiej, Anatola Rojtmana, Andrzeja Strumiły, Andrzeja Walickiego oraz dyskusja panelowa, podczas której spotkają się Natalia Gorbaniewska, Andriej Bazilewski, Siergiej Morejno i Ewa Wójciak. Dodatkową atrakcją będzie

koncert zespołu „Sklep z ptasimi piórami”, a także wieczór autorski Natalii Gorbaniewskiej. Równoległe do obrad i spektakli odbywać się będą warsztaty z udziałem Siergieja Morejno i Anatola Rojtmana. Festiwal zamknie monodram Janusza Stolarskiego *pt. Orfeusz i Eurydyka*.

**Urszula Kowalska**





FOT. ARCHIWUM AZS UAM

# Brąz dla tenisistów UAM

Rok akademicki 2010/2011 jest najlepszym w dotychczasowej działalności sekcji tenisa ziemnego, bowiem tenisiści AZS UAM zajęli pierwsze miejsce w drużynowych Akademickich Mistrzostwach Polski (zarówno w typach uniwersytetów, jak i w typach uczelni wyższych) oraz trzecie miejsce w Akademickich Mistrzostwach Europy, które rozegrano we wrześniu w Szwajcarii.

Pierwsza impreza rozpoczęła się fazą strefową, którą bezdyskusyjnie wygrali tenisiści z Poznania – przez całą tę fazę rozgrywek stracili zaledwie 5 gemów. Podczas fazy finałowej, która odbywała się we wrześniu we Wrocławiu, UAM reprezentowali: Robert Godlewski, Jakub Piter, Hubert Gąsiorek, Kajetan Osuch oraz trener Michał Marciniak. Wyalczone tam akademickie mistrzostwo Polski stało się przepustką do imprezy rangi europejskiej. Sprawdzone już skład pojechał do St. Gallen, by zmierzyć się z dwunastoma najlepszymi zespołami kontynentu. Pierwszą fazą były rozgrywki grupowe, które odbywały się systemem do dwóch

zwycięstw, rozpoczynały gry singlowe, a w przypadku remisu 1:1 o zwycięstwie decydował debl. Zespół UAM kończył fazę grupową na pierwszym miejscu po zwycięstwie nad Holandią, Hiszpanią i Cyprzem. Mecz o wejście do finału przebiegł pechowo, bowiem po serii tie breaków w singlu, a potem w deblu, akademicy z Poznania ulegli Francuzom 1:2. W meczu o trzecie miejsce z Niemcami Jakub Piter przegrał 4:6, 6:4, 7:6 tie break 10:12, a Robert Godlewski wygrał 6:4, 6:1. W deblu obaj zawodnicy wygrali 6:1, 6:1, dzięki czemu udało się wygrać 2:1 i zdobyć brązowy medal Akademickich Mistrzostw Europy.

**Adam Barabasz, Marcin Piechocki**

## Wyniki Akademickich Mistrzostw Europy w tenisie ziemnym

### Mężczyźni

- 1 University of Poitiers, France
- 2 Moscow MESI, Russia
- 3 Adam Mickiewicz University of Poznan, Poland
- 4 University of Hamburg, Germany
- 5 University of Valencia, Spain
- 6 Dublin City University, Ireland
- 7 University of Bern, Switzerland
- 8 University of Amsterdam, Netherlands
- 9 Marmara University, Turkey
- 10 University of St.Gallen, Switzerland
- 11 University of Cyprus, Cyprus
- 12 Warsaw School of Social Sciences and Humanities, Poland



## Program obchodów 400-lecia tradycji akademickiej Poznaniu

**26 PAŹDZIERNIKA 2011 (ŚRODA)**

**godz. 10.00**

### Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku

Konferencja naukowa dla upamiętnienia  
400-rocznicy starań o utworzenie  
uniwersytetu w Poznaniu

► *Aula Lubrańskiego, Collegium Minus,  
ul. H. Wieniawskiego 1*

**godz. 19.00**

### Wzór na utwór, czyli muzyka i nauka

Jubileuszowy Speaking Concert

► *Aula Uniwersytecka, Collegium Minus,  
ul. H. Wieniawskiego 1*

**27 PAŹDZIERNIKA 2011 (CZWARTEK)**

**godz. 10.00**

### Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku

Konferencja naukowa dla upamiętnienia  
400-rocznicy starań o utworzenie  
uniwersytetu w Poznaniu

► *Sala Malinowa, Urząd Miasta Poznania,  
pl. Kolegiacki 17*

**godz. 16.00**

### 400 lat tradycji uniwersyteckich w Poznaniu

Otwarcie wystawy okolicznościowej

► *Biblioteka Uniwersytecka,  
ul. Ratajczaka 38/40*

**godz. 19.00**

### Staropolskie oracje uniwersyteckie z Poznania. Spektakl architektury, światła, słowa i muzyki

Jubileuszowe Verba Sacra

► *Kościół Parafii Farnej, ul. Klasztorna 11*

**28 PAŹDZIERNIKA 2011 (PIĄTEK)**

**godz. 13.00**

### Posiedzenie nadzwyczajne Senatu UAM na terenie historycznego kolegium jezuickiego

► *Sala Biała, Urząd Miasta Poznania,  
pl. Kolegiacki 17*

**godz. 19.00**

### Vivat Academia!

Koncert z okazji 400-lecia tradycji  
uniwersyteckiej Poznania

► *Aula Uniwersytecka, Collegium Minus,  
ul. H. Wieniawskiego 1*

